

**U nas
przeczytasz:**

Wracają Artystyczne Kramnice

strona 24

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 3 (1354) 11.02.2020 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



Plecewice pod kontrolą

Ratusz zażąda raportu środowiskowego dla inwestycji w Plecewicach

str. 2



Czy grozi nam ptasia grypa i ASF

Rozmawiamy o tym z Powiatowym Lekarzem Weterynarii Anną Świętochowską-Biniendą

str. 6



Spotkanie autorskie naszej dziennikarki

Zapraszamy do Biblioteki Miejskiej w kramnicach w piątek 21 lutego o 17.00

str. 12



Wzruszające historie adopcyjne

Dwa psy z sochaczewskiego schroniska znalazły nowe domy setki kilometrów od naszego miasta

str. 20

Ferie rozpoczęte



Piknikiem pod dachem SP nr 1 rozpoczęły się ferie zimowe w Sochaczewie. Do wyboru są zajęcia plastyczne albo piłkarskie, łyżwy, warsztaty składania czołgów z klocków lego, a może nauka pływania? To tylko kilka z propozycji na nadchodzące dwa feryjne tygodnie. Jak co roku przygotowaliśmy dla naszych czytelników feryjny rozkład jazdy dzień po dniu. Zachęcamy do zapoznania się z ofertą przygotowaną przez miejskie jednostki

Strony 10-11

Sochaczew czyta



Strona 7

Sochaczew opiera się ogólnopolskim statystykom dotyczącym nieczytania. U nas co piąty mieszkaniec jest czytelnikiem biblioteki

60 lat w harcerstwie

- Pozostałem w nurcie, który uważał, że nie można odcinać się od korzeni. Że można pewne rzeczy zmieniać, ale nie porzucać całej organizacji. Zostałem z ludźmi, którzy postanowili podjąć się tego trudu - mówi Krzysztof Wasilewski, ikona sochaczewskiego harcerstwa

Strony 14-15



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja
997, 46 863-72-00Straż pożarna
998, 46 862-23-70Pogotowie energetyczne
991Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon
alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30

Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej
668-453-422sieci kanalizacyjnej
604-195-871Dodatkowo każdego dnia po
godz. 15.00 awarie można zgła-
szać pod numerami telefonów:SUW Plocka 46 811 16 44,
602 248 627SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742Oczyszczalnia Ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci
oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44PKS Grodzisk Mazowiecki,
baza w Sochaczewie
46 862-55-12

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600PEC
46 862-92-00, 604-206-108,Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

MOPS 46 863-14-81,
46 863-14-82

Ratusz zażąda raportu środowiskowego

Przedsiębiorstwo Przerobu Żłomu i Metali Segromet sp. z o. o. z Sokołowa Podlaskiego, które jest właścicielem dawnej cegielni w Plecewicach, wystąpiło z wnioskiem o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na wydobywaniu kopalin ze złoża Plecevice i rekultywacji terenów przekształconych wydobywaniem. Firma chce pozyskiwać glinę, a do rekultywacji używać odpadów, zdaniem firmy, obojętnych dla środowiska, takich jak odpady powstające przy płukaniu kopalin, przy cięciu i obróbce skał, sucha i mokra ziemia itp.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Wniosek obejmuje działki leżące na terenie dwóch samorządów – miasta oraz gminy Brochów. Ponieważ większa część obszaru objętego wnioskiem leży w granicach administracyjnych Sochaczewa, wójt Brochowa przekazał wniosek do rozpatrzenia burmistrzowi.

Jak wyjaśnia naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM Agnieszka Tomaszewska, zgodnie z przepisami miasto musiało wszcząć stosowną procedurę, by rozpatrzyć wniosek przedsiębiorcy. Jakie będzie rozstrzygnięcie, dowiemy się na końcu procedury, a przewiduje ona m.in. powiadomienie o wszczęciu postępowania zainteresowanych stron. Stosowne obwieszczenia znajdują się w rejonie ulic Smolnej oraz Krzywej, na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego i Urzędu Gminy Brochów. Zawiadomienia zamieszczono też w Biuletynie Informacji Publicznej. Drugi krok to prze-



Chodaków to zielona dzielnica i taka ma pozostać

kazanie kopii wniosku Segrometu do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ), Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej - Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” (RZGW) w Warszawie oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Sochaczewie. Burmistrz wystąpił z wnioskiem do tych instytucji o wydanie opinii, czy dla planowanego przedsięwzięcia będzie konieczne

przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko, a w konsekwencji czy Segromet będzie musiał przedstawić raport o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko.

Ratusz czeka na opinie RDOŚ, RZGW i sanepidu, wszystko jednak na to wskazuje, że nawet gdyby żadna ze służb nie zażądała sporządzenia raportu środowiskowego i tak zrobi to burmistrz. Jak mówi Piotr Osiecki, na tym etapie

niczego nie można przesądzić, bo procedura trwa.

- Jednak wszyscy uczestnicy postępowania powinni pamiętać, że interes przedsiębiorcy nie może brać góry nad interesem mieszkańców tam ludzi i środowiska – podkreśla.

Już dziewięć lat temu burmistrz deklarował, że Chodaków zostanie uwolniony od odpadów i słowa dotrzymał. Ostatnie koncepcje wydane przez ówczesnego starostę firmom śmie-

ciowym mającym bazy w dawnym Chemitexie, wygasają w tym roku. W związku ze zmianą przepisów, jaka nastąpiła w ostatnich latach, jest szansa, że firmy opuszczą ten teren wcześniej niż zakładano i zamiast w listopadzie może się to stać nawet w marcu lub kwietniu 2020 roku.

- Moje stanowisko było i jest jednoznaczne. Gospodarka odpadami powinna się odbywać poza gęstą zabudowę, a z taką mamy do czynienia zarówno w centrum Chodakowa, jak i w rejonie ulic Smolnej i Krzywej. To zbyt poważna sprawa, by odstąpić od dokładnych analiz, dlatego już teraz mogę zapowiedzieć, że nałożę na firmę obowiązek sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Oczywiście całą procedurę rozpatrywania wniosku przeprowadzimy zgodnie z przepisami, rzetelnie, wyjątkowo skrupulatnie. Sprawdzimy każdy szczegół przedłożonej nam dokumentacji – deklaruje Piotr Osiecki.

KONDOLENCJE

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnień nikt nam nie odbierze,
zawsze będą z nami

Andrzejowi Kierzkowskiemu

Przewodniczącemu Rady Powiatu w Sochaczewie
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Jolanta Gonta, starosta sochaczewski
wraz z Zarządem Powiatu,
pracownikami Starostwa Powiatowego
w Sochaczewie
oraz radni Rady Powiatu w Sochaczewie

Przewodniczącemu Rady Powiatu w Sochaczewie

Andrzejowi Kierzkowskiemu

słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

przekazują
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miejskiej

Wyrazy najgłębszego współczucia

Andrzejowi Kierzkowskiemu

Przewodniczącemu Rady Powiatu Sochaczewskiego
z powodu śmierci

Mamy

składają
Maciej Małecki
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Aktywów Państwowych
oraz
koleżanki i koledzy
z Prawa i Sprawiedliwości

Znowu powyżej średniej

Sochaczew kolejny raz znalazł się w gronie gmin, których dochody podatkowe przekraczają średnią krajową. W cztery lata wzrosły one o prawie 20 procent i zbliżają się do niemal 2000 zł na osobę.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Ministerstwo finansów co roku publikuje wskaźniki dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla poszczególnych gmin w kraju. Stanowi to podstawę do obliczenia tzw. janosikowego, z którego korzystają najbiedniejsze regiony, dotowane przez najbogatsze gminy, miasta i województwa.

Do ustalenia najnowsze go wskaźnika posłużyły dane o dochodach podatkowych samorządów według stanu na 30 czerwca 2019 r. Do analiz ministerstwo wliczyło m.in. wpływy z tytułu opłat, podatków lokalnych, a także udziały w CIT i PIT. Ostatecznie średnią, która odzwierciedla dochód podatkowy na jednego mieszkańca dla wszystkich polskich samorządów w kraju oszacowano na 1956 zł. Dochody powyżej tej sumy uzyskało ok. 450 z 2,5 tysiąca polskich gmin, w tym Sochaczew.

- W ubiegłym roku ministerstwo zakładało, że uzyskamy z podatków i opłat średnio 1818 zł na jednego mieszkańca. Na ten rok podwyższyło nam prognozę o ponad 8 procent, do kwoty 1969 złotych, czyli znowu ponad średnią w Polsce - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Budżet miasta byłby bogatszy, gdyby rosły podatki lokalne, ale te przez cztery lata stały w miejscu. Po tak długiej przerwie jesienią ubiegłego roku radni zdecydowali, że po-



Samorząd	Dochód podatkowy na mieszkańca w 2020 roku
Teresin	2743 zł
Sochaczew	2486 zł
miasto Sochaczew	1969 zł
Brochów	1826 zł
Iłów	1512 zł
Młodzieszyn	1386 zł
Nowa Sucha	1375 zł
Rybno	1340 zł

datek od nieruchomości lekko wrośnie, a podatek od środków transportowych zostanie bez zmian, zamrożony już ósmy rok z rzędu.

- Mimo to od 2017 roku nasze wpływy z opłat i podatków lokalnych wzrosną o 20 procent, z 67,5 mln do planowanej na 2020 rok kwoty 80,4 mln zł. To zasługa mieszkańców, aktywnych przedsiębior-

ców, młodych ludzi otwartych na zakładanie własnej działalności gospodarczej, ale też dobrej koniunktury na rynku pracy. Im więcej sochaczewian podejmuje zatrudnienie legalnie, tym więcej pieniędzy trafia do kasy samorządu. Od lat przypominam, że z każdego tysiąca złotych odprowadzonego przez mieszkańca Sochaczewa do budżetu państwa - w

formie podatku PIT - później do kasy miasta wraca niemal 400 zł. Udział w tym podatku to prawie 25 procent rocznych dochodów budżetu - dodaje burmistrz.

I podkreśla, że gospodarze miast patrzą na swoje budżety nieco inaczej niż wójtowie, bo to miasta są centrami życia w powiatach.

- Gminy mają więcej pieniędzy na asfaltowanie ulic, ich oświetlenie czy budowę kanalizacji, bo nie ponoszą np. kosztów utrzymania basenu, lodowiska, muzeum, działalności dziennych domów pomocy społecznej, SCK czy sieci bibliotek. A to poważne wydatki. W tym roku jednostki kultury i sportu otrzymają z budżetu miasta prawie 6,5 mln zł dotacji, a do dziennego domu dołożymy milion złotych - podkreśla Piotr Osiecki.

Niezmiennie od lat najbogatszy w Polsce, z kwotą wpływów podatkowych na poziomie ponad 31 tys. zł na mieszkańca, jest Kleszczów w woj. łódzkim. Na terenie tej gminy zlokalizowana jest Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów i Elektrownia Bełchatów. Na drugim miejscu wśród najzamożniejszych uplasowała się Rząśnia (Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów), na trzecim Kobierzycy (zakłady LG), dalej Jerzmanowa (zakłady KGHM) i Polkowice (zakłady chemiczne). Najbiedniejszą gminą jest Potok Górny w woj. lubelskim, gdzie wpływy z podatków to jedynie 455 zł na mieszkańca.

Krótko z miasta

Rusza nabór do szkół i przedszkoli



Ustalono terminy rekrutacji dzieci do miejskich szkół, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych oraz przedszkoli w roku szkolnym 2020/2021. Nabór przeprowadzony zostanie, podobnie jak w ubiegłych latach, on-line. Wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola, „zerówki” lub klasy pierwszej rodzice składają będą między 2 a 31 marca. Potem komisje dokonają weryfikacji wniosków. Mają na to czas między 1 a 10 kwietnia. 17 kwietnia poznamy listy zakwalifikowanych i odrzuconych kandydatów a rodzice będą mieli tydzień na potwierdzenie woli przyjęcia ich dziecka do danej placówki. 30 kwietnia szkoły i przedszkola opublikują listy przyjętych. Elektroniczny system ewidencji podań będzie dostępny od 2 marca w internecie pod adresami www.sochaczew.przedszkola.vnabor.pl oraz www.sochaczew.podstawowe.vnabor.pl.

205 tysięcy na doskonalenie

Burmistrz podpisał zarządzenie w sprawie podziału 205 tys. zł odłożonych w budżecie miasta na doskonalenie zawodowe nauczycieli zatrudnionych w prowadzonych przez samorząd szkołach podstawowych i przedszkolach. 60 tys. z tej puli przeznaczono na dopłaty do czesnego pobieranego przez szkoły wyższe, przy czym dopłata może wynieść 2 tys. zł na jedną osobę i nie może przekroczyć 70 procent całego czesnego w roku akademickim. Pozostałe 145 tys. to pieniądze na kursy, warsztaty, seminaria i wszelkie inne formy kształcenia naszej kadry pedagogicznej.

Jest praca w wojsku

37. Sochaczewski dywizjon raketowy Obrony Powietrznej zachęca do podjęcia służby w tej jednostce. Zaprasza na kwalifikację wojskową wszystkich żołnierzy rezerwy korpusu szeregowych chętnych do wstąpienia w szeregi 37. dywizjonu. Kwalifikacja odbędzie się w siedzibie dywizjonu w Bielicach 16 oraz 30 marca. Początek o godzinie 8.00. Kandydaci do służby muszą zdać egzamin z wychowania fizycznego oraz odbyć rozmowę kwalifikacyjną. Więcej szczegółów w tej sprawie pod numerem tel. 519-038-736.

OGŁOSZENIE

Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew Sp. z o. o. poszukuje kandydata na stanowisko:

Mistrz /Technolog ds. eksploatacji oczyszczalni ścieków i uzdatniania wody

WYMAGANIA NIEZBĘDNE:

- wykształcenie wyższe techniczne: preferowane o kierunku inżynieria i ochrona środowiska,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku nadzoru, utrzymania ruchu obiektów technologicznych w branży elektroenergetycznej,
- znajomość zagadnień z dziedziny wodno-ściekowej, w tym oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody,
- znajomość zagadnień z zakresu przeprowadzania remontów i konserwacji pomp, mieszadeł, dmuchaw,
- umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych i diagnostycznych, oprogramowania sterowników, czytania schematów automatyki i schematów elektrycznych,
- znajomość zagadnień z zakresu eksploatacji sieci kanalizacyjnych, przepompowni ścieków i stacji uzdatniania wody,
- umiejętność i doświadczenie w zarządzaniu zespołem, samodzielność.

WYMAGANIA DODATKOWE:

- uprawnienia kwalifikacyjne SEP do 1 KV i dozoru D1 i D2,
- prawo jazdy kat. B.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na umowę o pracę,
- system pracy jednozmianowej,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji,
- możliwość dalszego rozwoju zawodowego,
- pakiet socjalny.

Zainteresowane osoby prosimy o składanie CV w wersji papierowej na adres: Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew Sp. z o.o., 96-500 Sochaczew, ul. Rozłaziłowska 7 lub elektronicznie na adres: e-mail: zwik@zwik.sochaczew.pl
Pełna treść ogłoszenia znajduje się na stronie zwik.sochaczew.pl w zakładce oferty pracy.

KONDOLENCJE

Zofii Lepieszce

Audytowemu Wewnętrznemu Urzędowi Miejskiego
w Sochaczewie
z powodu śmierci

MEŻA

słowa otuchy i wsparcia w tych trudnych chwilach

przekazują
Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Kolejne konkursy dla NGO

Burmistrz ogłosił 11 otwartych konkursów na realizację zadań samorządu przez organizacje pozarządowe. W ramach nich lokalne stowarzyszenia mogą sięgnąć w sumie po 253 tys. zł. Oferty należy składać do 24 lutego.

Sochaczewski ratusz od lat współpracuje z tzw. trzecim sektorem. Lokalne stowarzyszenia przygotowują wiele wydarzeń kulturalnych, wystaw, koncertów, spotkań, zawodów sportowych. Samorząd miejski wspiera je dofinansowując realizację wybranych przedsięwzięć. W styczniu ogłoszony został konkurs na realizację zadań z zakresu sportu, w którym działające w naszym mieście UKS-y i kluby mogły się ubiegać o 650 tys. zł (czekamy na ogłoszenie wyników). 3 lutego ogłoszono 11 konkursów na zadania z zakresu kultury, pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. A to nie koniec, bo przed nami nabór wniosków do kolejnych konkursów z szeroko rozumianej rekreacji. Ratusz chce zlecić stowarzyszeniom m.in. organizację obozów stacjonarnych dla dzieci i młodzieży, czy cyklu otwartych turniejów i zawodów w okresie wakacyjnym.

Tymczasem w ramach jedenastu ogłoszonych właśnie konkursów lokalne stowarzyszenia mają do dyspozycji po 253 tysiące na realizację następujących projektów.

Rajdy, złoty, sploty dla dzieci, młodzieży i dorosłych – 16 tys. zł

Zorganizowanie minimum jednego tego typu wydarzenia dla przynajmniej 30-osobowej grupy mieszkańców, w okresie od maja do listopada br.

Organizacja wydarzeń wpisujących się w produkt turystyczny „Mała Ojczyzna Chopina” – 12 tys. zł

Projekt ma być przeprowadzony 29 sierpnia br. i nawiązywać do wydarzenia z 1830 roku, czyli przyjazdu Fryderyka Chopina do gen. Piotra Szembeka.

„Niepełnosprawni są wśród nas” – 5 tys. zł

Spotkanie dla minimum 30 mieszkańców przybliżające

problemy osób niepełnosprawnych.

Prelekcje związane z tematyką dotyczącą osób w wieku emerytalnym – 15 tys. zł

Zorganizowanie spotkań o charakterze informacyjno-edukacyjnym na temat poprawy jakości i poziomu życia osób starszych.

Organizacja przedsięwzięć upamiętniających wydarzenia historyczne – 42 tys. zł

To koncerty, festiwale, rekonstrukcje, animacje kulturalne, historyczne czy wystawy realizowane od lipca do września na terenie bulwarów nad Bzurą i trzech miejskich parków.

Projekty kulturalne (profilaktyka uniwersalna) – 40 tys. zł

Organizacja Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych.

Programy profilaktyczne na temat zagrożeń wynikających z używania dopalaczy – 8,5 tys. zł

Przeprowadzenie programu profilaktycznego dla co najmniej czterech grup młodzieży w minimum pięciu placówkach oświatowych.

Programy kulturalne (profilaktyka uniwersalna) – 10 tys. zł

Realizacja projektu promującego lokalnych twórców w czasie Dni Sochaczewa 2020.

Prowadzenie Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla mieszkańców z problemem uzależnienia od narkotyków lub dopalaczy – 9,5 tys. zł

Punkt ma m.in. zapewnić dyżury terapeuty udzielającego konsultacji i porad, motywującego do podjęcia leczenia, kierującego uzależnionych do specjalistycznych placówek.

Prowadzenie i zapewnienie miejsc w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennego – 80 tys. zł

Prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej dla minimum 15 dzieci i młodzieży.

„Międzypokoleniowy Inkubator Kultury” - 15 tys. zł

Udział w organizacji projektu artystycznego podczas miejskiego Dnia Dziecka 31 maja br.

Nasze miasto ponownie w czołówce

Związek Powiatów Polskich opublikował wyniki najnowszego ogólnopolskiego rankingu samorządów. Nasze miasto, z liczbą niemal 33,5 tys. punktów, po raz drugi znalazło się na piątym miejscu w Polsce, w kategorii gmin miejskich.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Ranking oparto na zasadzie bezpłatnego i dobrowolnego uczestnictwa w nim wszystkich samorządów szczebla gminnego i powiatowego. Jest on jedynym w Polsce tego rodzaju rankingiem zarządzanym w trybie online. Samorządy są oceniane według wielu kryteriów, takich jak: działania proinwestycyjne i rozwojowe, poprawa jakości obsługi mieszkańca, rozwój społeczeństwa informacyjnego i obywatelskiego, ochrona zdrowia, pomoc społeczna, edukacja, kultura, sport, rozwiązania proekologiczne czy promocja regionu.

W najnowszej edycji rankingu punkty naliczono naszemu miastu w 48 z 60 kategorii. Ich maksymalną liczbę Sochaczew otrzymał m.in. za kwoty dotacji pozyskanych z funduszy krajowych, wielkość wydatków na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe, organizowanie imprez o charakterze sportowym, dostosowanie urzędu do potrzeb niepełnosprawnych, inicjaty-



Nagrody najlepszym samorządom są wręczane podczas dorocznego Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich

wy pomagające zachować specyfikę regionu (płyty, wystawy, koncerty), wydawanie własnej gazety samorządowej, książek promujących nasze dziedzictwo historyczne, kulturalne, a także udzielanie wsparcia finansowego osobom, które pozbywają się azbestu.

- Bardzo wysoko oceniono nasze starania o dotacje unijne przyznając ponad 5 tys. punktów na 9 tys. możliwych. Poprzedni rok był pod tym względem wyjątkowy, bo podpisaliśmy umowy na niemal 12

mln złotych. Większość tej kwoty to dotacja na budowę kanalizacji deszczowej w Chodakowie i rejonie ulicy Płockiej, wykonanie dwóch zbiorników retencyjnych na deszczówkę oraz odtworzenie wybranych dróg na terenie Chemitexu. Prawie 1,2 mln zdobyliśmy także na wymianę pieców węglowych na gazowe lub opalane biomasą. Tym projektem obejmujemy około 60 rodzin – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Punkty przyznano ratuszowi też m.in. za elektro-

niczny obieg dokumentów, elektroniczną skrzynkę podawczą, posiadanie systemu powiadomienia klientów urzędu sms-em, budowę ścieżek rowerowych, wdrażanie programów proekologicznych, możliwość płacenia bezgotówkowego w UM, utworzenie rady działalności pożytku publicznego, wspieranie środowiska senioralnego i wolontariatu, programy polityki zdrowotnej, utworzenie systemu stypendialnego dla uzdolnionych uczniów.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sochaczew zaprasza na bezpłatne konsultacje dotyczące Funduszy Europejskich.

Jeśli chcesz się dowiedzieć, czy masz szansę uzyskać pieniądze na realizację swojego innowacyjnego pomysłu, jak należy stworzyć projekt i uniknąć błędów przy wypełnianiu wniosku o dofinansowanie, skorzystaj z bezpłatnej pomocy ekspertów z Mobilnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich.

Konsultacje odbędą się 4 marca w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, I piętro, mała sala konferencyjna, pokój nr 221, w godzinach od 10:00 - 13:00.

Skierowane są do przedsiębiorców, a także przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, osób fizycznych oraz wszystkich zainteresowanych tematyką Funduszy Europejskich.

Zapisy zainteresowanych prowadzą pracownicy Referatu Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, pokój 424, III piętro. Można się także zgłosić telefonicznie pod nr tel. 46 862 22 35 wew. 307.

Organizator spotkania:
Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich
ul. Jagiellońska 74,
03-301 Warszawa
tel. 22 542 27 11, 22 542 20 38

e-mail: punkt_kontaktowy@mazowia.eu

Dlaczego wariant czwarty?

Dla samorządu powiatowego to będzie najważniejsza inwestycja obecnej kadencji, nie tylko ze względu na skalę, koszty, ale przede wszystkim poprawę komunikacji w mieście i poza nim. Nowy most ma zapewnić lepszy dojazd do gmin Iłów, Młodzieszyn, ale też hektarów terenu przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinną w gminie Sochaczew.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Wstępną koncepcję lokalizacji nowej przeprawy poznaliśmy zorganizowanym w styczniu na wspólnym spotkaniu trzech rad – powiatu, miasta i gminy Sochaczew. Architekci z firmy Promost Consulting przedstawili analizę pięciu lokalizacji mostu, ich pluse i minusy oraz wstępne koszty każdego z wariantów.

Jak już pisaliśmy, najwyżej ocenili wariant IV. Jednak zanim wydali rekomendację, porównali go z pozostałymi lokalizacjami, sprawdzając m.in. koszt inwestycji obejmujący roboty budowlane, pozyskanie terenu i odszkodowania oraz stopień technicznego skomplikowania inwestycji poza samym mostem. Uznali go na ograniczony, bo w wariantcie IV nie dochodzi do kolizji np. z torami kolejowymi czy siecią wysokiego napięcia.

Droższy, ale efektywny i efektywny

Jako duży ocenili stopień technicznego skomplikowania samego obiektu, ale jednocześnie wybrana lokalizacja najwyższą notę otrzymała za efektywność komunikacyjną. Jak czytamy w materiałach Promostu, wariant IV bardzo dobrze wpisuje się w

istniejący układ komunikacyjny prawobrzeżnej części miasta. Jego zaletą jest też niska konfliktywność społeczna, czyli stopień oddziaływania inwestycji na istniejącą zabudowę, bo nie generuje wyburzeń, podczas gdy w jednym z analizowanych wariantów, najbliższej kładki dla pieszych, kolizja dotyczyłaby aż sześciu domów i dwóch budynków gospodarczych.

Sprawdzono skalę oddziaływania inwestycji na środowisko i określono ją jako ograniczoną. Wysoko oceniono estetykę proponowanej przeprawy. Jak zaznaczyli eksperci Promostu, brak stałych podpór spowoduje, że most będzie się efektywnie prezentował, zostanie wpasowany w krajobraz m.in. dlatego, że ograniczona zostanie wysokość nasypów na dojazdach, podczas gdy w innych wariantach wskazywano na konieczność użycia murów oporowych.

Wstępnie obliczono, że koszt budowy dróg dojazdowych do przeprawy w wariantcie IV to 12 mln netto, a samego mostu 16,5 mln zł netto.

Minimalne koszty społeczne

- Cieszę się, że przy wyborze optymalnego wariantu nie brano pod uwagę jedynie kosztów, bo od początku mówiliśmy, że



najważniejsze będą dwa czynniki – minimalne skutki społeczne oraz funkcjonalność przeprawy. Most musi likwidować korki, a nie je generować, zatem powinien stanąć w takim miejscu, by dojazd do niego był szybki i wygodny, a wariant IV to zakłada – podkreśla burmistrz Piotr Osiecki.

W tym wariantcie wielu kierowców jadących z Warszawy, chcących dostać się do Karwowa, Altanki czy Gawłowa zamiast do centrum miasta skieruje się w bok, na nową przeprawę.

- Ostatni, trzeci etap remontu ulicy Trojanowskiej, sięgający aż do granic miasta, po-

wiat przeprowadzi z naszym udziałem jeszcze w tym roku – przypomina burmistrz.

By ominąć miasto i główny most wystarczy wówczas skręcić w Kożuszki w prawo, wjechać na Trojanowską, dotrzeć nią do projektowanego ronda, a stąd już na nowy most.

„Nie” dla Toruńskiej

Warto też wspomnieć o wariantcie I, czyli przeprawie w śladzie dawnego, drewnianego mostu. Co jakiś czas w mediach społecznościowych odżywa dyskusja, że to najlepsze rozwiązanie. A jaka jest prawda? Miasto już wcześniej zlecało wstępne badania tej lo-

kalizacji i wynikało z nich, że skierowanie w to miejsce dodatkowego ruchu wygeneruje jeszcze większe problemy komunikacyjne. Ulica Toruńska jest wąska, zatem do budowy wjazdów i zjazdów konieczne byłyby wyburzenia kamienic (czy dałby na to zgodę konserwator zabytków?). Podkreślano, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej na pewno nie zgodzi się na dwa mosty w tak niewielkiej odległości, do tego trzeba by zbudować wysokie nasypy, aby odległość od lustra wody na starym i projektowanym moście była zbliżona. Negatywnie o pomysł wypowiadali się też stra-

żacy podkreślający, że przed komendą, skąd wozy ruszają na akcje w całym powiecie, ruch należy minimalizować a nie go zwiększać.

Przed projektantami jeszcze dużo pracy, bo taka inwestycja wymaga m.in. uzyskania szczegółowych uzgodnień z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej, wykupów gruntów, ustalenia prawa do nich, wykonania badań gruntu, oceny geologicznej, raportu środowiskowego, planu organizacji ruchu itd. A tylko na decyzję środowiskową powiat może czekać nawet kilkanaście miesięcy.

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informujemy, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie

Nr 260.2019 z dnia 03.12.2019r. (działka gruntu nr 144 ul. Wrzosowa)
Nr 273.2019 z dnia 17.12.2019r. (działka gruntu nr 77/3 ul. Karwowska)
Nr 39.2020 z dnia 03.02.2020r. (działki gruntu nr 1161/1 i 1160/2 ul. Olimpijska)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Nr 265.2019 z dnia 05.12.2019r. (działka gruntu nr 1750/1 ul. Moniuszki)
Nr 5.2020 z dnia 14.01.2020r. (działka gruntu nr 453/8 ul. Energetyczna)

3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie

Nr 261.2019 z dnia 03.12.2019r. (działka gruntu nr 1750/1 ul. Moniuszki)

4. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr 3.2020 z dnia 14.01.2020r. (lokal użytkowy nr U2 przy ul. Staszica i udział w działce nr 937)
Nr 4.2020 z dnia 14.01.2020r. (lokal użytkowy nr U3 przy ul. Staszica i udział w działce nr 937)
Nr 18.2020 z dnia 28.01.2020r. (działki gruntu nr 3641/6 i 3641/7 ul. Polna)
Nr 19.2020 z dnia 28.01.2020r. (działka gruntu nr 2754 ul. Reja)
Nr 20.2020 z dnia 28.01.2020r. (działka gruntu nr 2526/1 ul. Bojowników)
Nr 37.2020 z dnia 03.02.2020r. (działka gruntu nr 2656/65 ul. Fabryczna)
Nr 38.2020 z dnia 03.02.2020r. (działka gruntu nr 234 ul. Graniczna)

Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego UM w Sochaczewie

Dziki i ptaki pod obserwacją

Podczas gdy cały świat zajmuje się śmiertelnym koronawirusem, troską Polski lokalnej pozostaje ptasia grypa oraz Afrykański Pomór Świń. Co prawda ludziom nie grozi niebezpieczeństwo zarażenia, ale inspekcje weterynaryjne prowadzą codzienne kontrole, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania się wirusów. Obowiązuje ścisły reżim sanitarny.

Jolanta Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Do naszej redakcji dotarł apel Powiatowego Lekarza Weterynarii skierowany do hodowców drobiu, w którym czytamy o bezwzględny obowiązek zachowania zakazów i nakazów wynikających z obecności ptasiej grypy.

Grypa ptaków nas oszczędza

Dobra wiadomość jest taka, że obecny wirus atakujący drób hodowlany - H5N8 (w przeciwieństwie do poprzedniego - H5N1, który kilka lat temu zagrażał ludziom), jest dla nas nieszkodliwy. Nie zarazimy się nim nawet jedząc zakażone mięso.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Sochaczewie, Anna Świętochowska-Binienda mówi, że główny ciężar zapobiegania ptasiej grypie spoczywa na hodowcach drobiu. Nie ma bowiem lekarstwa na wirusa H5N8. Jeżeli zachoruje choćby jedna kura, wybić trzeba całe stado. A w powiecie sochaczewskim mamy kilka ogromnych ferm, liczących od 10 do 30 tys. ptaków. Są to zarówno brojlerzy, a więc kurczaki hodowane na mięso, jak i nioski, które dostarczają na rynek jaja. Jedno

mniejsze gospodarstwo zajmuje się hodowlą gęsi.

- Szczegółowo kontrolujemy wszystkie hodowle, także te małe, przyzagrodowe, w których zazwyczaj znajduje się 20 - 30 kur, ale wiadomo, że poważniejsze zagrożenie stwarzają wielkie fermy, bo, w przypadku zarażenia, straty dla hodowców będą ogromne. Poza tym pojawienie się choroby w jednym stadzie może spowodować przeniesienie się jej na inne hodowle - mówi Anna Świętochowska-Binienda.

Dlatego Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zarządzeniem z 2017 r. wprowadziło restrykcyjne zasady obowiązujące hodowców drobiu. W takich gospodarstwach muszą być stosowane m.in. maty dezynfekcyjne, specjalne kombinezony dla obsługi, ścisły rejestr padłych ptaków. Istotnym elementem jest odseparowanie drobiu od dzikiego ptactwa, zwłaszcza wodnego. Dzikie kaczki, gęsi, łabędzie są głównym sprawcą zachorowań na grype N5H8. Dlatego zarówno karma, jak i woda dla ptaków hodowlanych musi się znajdować w zadaszonym pomieszczeniu, a drób w zamkniętych pomieszczeniach lub wolierach bez dostępu do zbiorników wodnych. Wiele osób pyta, co



z wszędobylskimi gołębiami? Okazuje się, że są one odporne na obecną mutację wirusa ptasiej grypy, a więc nie stanowią zagrożenia dla ludzi.

Stosowanie restrykcyjnych środków ostrożności procentuje. Podczas gdy w kraju pojawiło się już 17 ognisk zakaźnych i należało zlikwidować wielotysięczne stada, w naszym powiecie i województwie nie miał miejsca ani jeden taki przypadek.

Czerwona strefa i ASF

Dużo większe problemy stwarza ASF, czyli Afrykański Pomór Świń. Nasz region, wraz z powiatem sochaczewskim, decyzją Komisji Europejskiej został objęty czerwoną strefą. Powód - liczne ubiegłoroczne przypadki zachorowań dzików

oraz ognisko zakaźne w Czerwińsku nad Wisłą, gdzie od pomoru padło kilkaset świń. Czerwińsk od naszego powiatu dzieli jedynie Wisła, nic więc dziwnego, że podjęto szczególne środki ostrożności wymagane czerwoną strefą. Tym bardziej, że kilkutyśięczne hodowle znajdują się na terenie gmin: Rybno, Sochaczew, Teresin.

Teraz mieszkańcy wsi nie mogą „uchować sobie jednej świnki na własne potrzeby”. Jak powiedziała nam szefowa sochaczewskiej weterynarii, oprócz rejestracji każdej sztuki trzody chlewnej, kolczykowania, zabezpieczenia paszy, dezynfekcji na każdym kroku, obowiązku oddzielenia świń od reszty zwierząt gospodarskich,

nie wolno sprzedawać, czy oddać do rzeźni żadnej sztuki trzody bez zgody lekarza weterynarii. To duży kłopot dla rolników, więc wielu z nich rezygnuje z hodowli świń.

Duże niebezpieczeństwo w przypadku ASF stwarza bliskość Puszczy Kampinoskiej i obecność w niej ogromnej populacji dzików. Największy problem wystąpił w ubiegłym roku między styczniem a sierpniem, kiedy to odnotowano 127 padłych dzików, u których stwierdzono wirusa ASF. Jedynie pojedyncze przypadki choroby wykryto natomiast u 600 zwierząt zabitych w wyniku planowych i sanitarnych odstrzałów.

- Każde zgłoszenie martwego dzika lub świni wymaga bezwzględnej obecności pra-

cowników weterynarii. Czy to jest dzień, czy noc, niedziela czy święto, lekarz musi zjawić się na miejscu, pobrać próbki do badań, opisać konkretny przypadek i przesłać wycinki do laboratorium. Na terenie naszego województwa nie ma zakładu, który prowadzi badania w kierunku ASF, najbliższy znajduje się w Zduńskiej Woli i tam specjalnym transportem medycznym docierają próbki. Jeśli wynik jest dodatni, wycinki trafiają jeszcze do centralnego ośrodka badań do Puław, gdzie są ponownie sprawdzane - opowiada Anna Świętochowska-Binienda i dodaje, że do wyjazdów związanych z Afrykańskim Pomorem Świń używany jest oddzielny samochód służbowy.

Inspekcja weterynaryjna w Sochaczewie przeprowadziła 1100 kontroli. W dużej mierze reżimowi sanitarnemu zawdzięczamy fakt, że od 17 sierpnia 2019 r. nie zanotowano na naszym terenie żadnego przypadku martwego dzika z ASF i brak ognisk zakaźnych w hodowlach trzody. Mimo to czerwona strefa będzie u nas obowiązywać jeszcze przez najbliższe 2-3 lata.

Do tych uspokajających informacji warto dodać jeszcze te, że ASF nie atakuje żadnych innych zwierząt ani ludzi.

W marcu rusza kwalifikacja wojskowa 2020

Dla mieszkańców Sochaczewa trwać będzie od 25 marca do 1 kwietnia. W tych dniach zgłaszają się mężczyźni, natomiast odrębny dzień - 16 kwietnia - przeznaczony jest na kwalifikację kobiet. Obowiązkowo przed komisją muszą się stawić przede wszystkim mężczyźni urodzeni w 2001 roku.

Kwalifikacja wojskowa ma na celu ustalenie aktualnej zdolności do służby wojskowej osób podlegających temu obowiązkowi oraz osób zgłaszających się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, które

ukończyły 18 lat. Kwalifikacja wiąże się z rejestracją, założeniem ewidencji do celów wojskowych oraz na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej przyznania kategorii zdrowia. Taka kwalifikacja daje możliwość ubiegania się np. o dobrowolne powołanie do zawodowej służby wojskowej, gdyż obecnie służba wojskowa jest wyłącznie dobrowolna, a jedynie stawienie się przed komisją jest obowiązkowe.

Do kwalifikacji wojskowej muszą się obowiązkowo stawić: mężczyźni urodzeni w 2001 roku; mężczyźni urodzeni w latach 1996-2000, którzy

nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej; osoby urodzone w latach 1999-2000, które zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej.

Przed komisją staną także kobiety urodzone w latach 1996-2001, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej lub pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które kończą stu-

dia wyższe na kierunkach: lekarskim, lekarsko-dentystycznym, analityka medyczna, farmacja, pielęgniarstwo, weterynaria oraz na kierunkach związanych z kształceniem w zakresie psychologii i ratownictwa medycznego. Przed komisją staną też panie kończące naukę w szkołach policealnych kształcących w zawodach: technik farmaceutyczny oraz technik weterynarii.

Ponadto w kwalifikacji mogą uczestniczyć osoby, które ukończyły osiemnaście lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji do końca roku kalendarzowego, w którym koń-

czą 24 lata, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Osoby objęte kwalifikacją powinny otrzymać stosowne zawiadomienie. Przepisy mówią jednak, że gdyby na ich adres nie dotarła pisemna informacja to i tak są zobowiązane do stawienia się przed komisją.

Na kwalifikację wojskową należy zabrać ze sobą: dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości, posiadaną dokumentację medyczną, aktualną fotografię o wymiarach 3 x 4 cm bez nakrycia głowy; dokumenty potwierdzające

poziom wykształcenia, kwalifikacje zawodowe, ewentualnie świadectwa ukończenia szkoły.

Powiatowa Komisja Lekarska w Sochaczewie ma siedzibę w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. F. Chopina 101 (Chodaków) i tam prowadzona będzie kwalifikacja wojskowa.

Jeżeli z ważnych przyczyn osoba wezwana nie może stawić się w wyznaczonym terminie, powinna zawiadomić o tym Urząd Miejski w Sochaczewie - parter, pokój nr 116 - Referat Spraw Obywatelskich lub telefonicznie (46) 862-22-35 wew. 318.

Sochaczew czyta



Jest pracownikiem umysłowym w wieku od 25 do 44 lat i najchętniej sięga po kryminały - tak wygląda profil osoby, która najczęściej odwiedzała Miejską Bibliotekę Publiczną w Sochaczewie. Z czytelnictwem nie jest u nas bowiem tak źle, jak mogłoby wynikać z ogólnopolskich statystyk.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Przykładem może być tu sytuacja, gdy po świętach Bożego Narodzenia placówkę w kramnicach odwiedziło jednego dnia 250 osób. Biblioteka była zamknięta tylko przez 3 dni, a okazało się, że w wypożyczalni ustawiały się kolejki chętnych, by wrócić do domu z wybraną książką. W pozostałych filiach również panował spory ruch. Nie da się więc polemizować z faktem, że nasi mieszkańcy chętnie sięgają po literaturę, a zasoby MBP sukcesywnie się powiększają.

Na koniec ubiegłego roku w bibliotece zarejestrowanych było prawie siedem tysięcy czytelników - o dwieście osób więcej niż w roku 2018. Najwięcej oczywiście w wypożyczalni mieszczącej się w kramnicach - 3,8 tys. dorosłych i blisko 1,9 tys. dzieci i młodzieży. Taka liczba klientów powoduje, że MBP musi stale dbać o zapleczenie nie tylko w nowości, ale i wymianę zużytych woluminów. Minione dwanaście miesięcy to ponad 6,4 tys. nowych książek, które stanęły na jej półkach.

- Kupujemy je ze środków własnych oraz z funduszy przekazywanych nam przez Bibliotekę Narodo-

wą. Tych jest niewiele, ponieważ nasze miasto cały czas się bogaci i mamy wysoki dochód w przeliczeniu na jednego mieszkańca, a to jest główne kryterium, którym kieruje się BN - mówi dyrektor MBP Barbara Bronicz. - Otrzymujemy również dary, np. od czytelników. W 2019 roku w ten sposób trafiło do nas prawie 1,3 tys. egzemplarzy.

Dyrektor Bronicz zwraca uwagę na utrzymujący się wysoki koszt nie tylko wydań papierowych ale i audiobooków oraz e-booków. Ponieważ MBP dokonuje zakupów hurtowo, cena jednego egzemplarza jest niższa niż w księgarniach (wynosi średnio około 20 zł), mimo to koszty biblioteki z tego tytułu to prawie 117 tys. zł rocznie. Suma jest zawrotna, ale zdaniem pracowników biblioteki, nadal nie umożliwia zakupu wszystkich pozycji, które ich zainteresują. Wynika to też z rozmachu, z jakim działa rynek wydawniczy. Co roku ukazują się dziesiątki tysięcy nowych pozycji wydawniczych i nie sposób jest dotrzeć do wszystkich.

- Podczas zakupów kierujemy się głównie preferencjami naszych czytelników. Słuchamy opinii



przychodzących do nas osób. Nie bez znaczenia są też listy bestsellerów - mówi Barbara Bronicz.

Wśród dorosłych czytelników numerem jeden ubiegłego roku były książki naszej noblistki Olgi Tokarczuk: „Bieguni” i „Księgi Jakubowe”. Na drugim miejscu znalazło się „Nie ma” Mariusza Szczygła, na trzecim - cykle kryminałów o Joannie Chyłce i komisarzu Forstcie Remigiusza

Mroza. Czwarte miejsce zajęła Katarzyna Bonda i „Miłość leczy rany”, zaś piąte - Wojciech Chmielarz i jego „Zmijowisko”. Jeżeli chodzi o powieść obcą, największą popularnością cieszyły się „Czas burzy” Charlotty Link, „Pokój Motyli” Lucindy Riley, „Jestem nieletnią żoną” Laili Shukuri, „Zjazd absolwentów” Guillaume Musso oraz „Słowik” Kristin Hannah. Czytelnicy chętnie wybierają też repor-

taże, biografie, książki podróżnicze oraz historyczne, których zbiór regularnie się powiększa.

Warto wspomnieć, że przy bibliotece działa Dyskusyjny Klub Książki. Raz w miesiącu, w każdy ostatni poniedziałek, można wymienić się refleksjami na temat wspólnie czytanych tekstów. W 2019 roku dyskutowano m. in. o powieściach: „Rok koguta” Terezy Bouckovej, „Stulatek, który wyskoczył przez okno i zniknął” Jonasa Jonassona, „Muza” Jessie Burton. We wrześniu, w ramach sochaczewskiego DKK, czytano książkę Olgi Tokarczuk „Prowadź swój pług przez kości umarłych” a dwa tygodnie później autorka została wyróżniona Literacką Nagrodą Nobla.

Najmłodsi czytelnicy najczęściej wypożyczali książki „Maks nie chce spać” Ch. Tielman i S. Kraushaar, „Wyrzuty sumienia” M. Kuczyńskiej oraz pozycję „Basia i nowy braciszek” M. Oklejak. Hitami starszych dzieci były „13-piętrowy domek na drzewie” A. Griffiths oraz cykl „Tomek Łebski”. Młodzież wybierała natomiast serię „Zwiadowcy” J. Flanagan i „P.S. Wciąż cię Kocham” J. Han.

- Rozwijamy również ofertę audiobooków i e-booków. Korzystamy z serwisów Legimi oraz Ibuk Libra. Zwłaszcza ten ostatni, gromadzący literaturę popularnonaukową, to ciekawa opcja dla uczniów i studentów - powiedziała nam dyrektor Bronicz. - W nadchodzących miesiącach będziemy kontynuować też nasze działania kulturalne. Bardzo ciepłym przyjęciem cieszą się spotkania z podróżnikami, tak jak ostatnie z wnukiem Arkadego Fiedlera, dlatego też planujemy zapraszać kolejne takie osoby. W planach mamy np. spotkanie z Aleksandrem Dobą, który jako pierwszy człowiek w historii samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki z kontynentu na kontynent. Zdobył też tytuł „Podróżnika Roku 2015” polskiej edycji „National Geographic”. Z kolei 31 maja z okazji Dnia Dziecka zachęcamy najmłodszych, by wzięli udział w spotkaniu z pisarką Agnieszką Frączek. Oprócz tego już teraz zapraszamy na wieczory autorskie, wystawy, lekcje biblioteczne, do udziału w konkursach. Będzie ich na pewno równie dużo co w 2019 r. Więcej informacji znaleźć można na stronie bibliotekamiejska@sochaczew.pl oraz na stronie MBP na Facebooku.

Kolejna edycja konkursu na ciekawą książkę

Rozstrzygnięto kolejną edycję konkursu czytelniczego „Tę książkę warto przeczytać”. Uczestniczyły w nim 32 osoby z 12 szkół z terenu miasta i powiatu, z czego 20 prezentacji zostało nagrodzonych bądź wyróżnionych. Finał konkursu odbył się 29 stycznia.

Od 17 lat organizatorem konkursu jest sochaczewska filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie przy współudziale Powiatowe-



go Zespołu Edukacji i Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Patronat nad konkursem objęła starosta Jolanta Gonta.

W konkursie na reklamę książki spoza kano-

nu lektur obowiązkowych wzięli udział uczniowie wszystkich miejskich podstawówek oraz szkół z Iłowa, Kaptur, Paprotni i Teresina. Wystąpili też uczniowie

szkół średnich: ZS CKP Sochaczew, ZS im. J. Iwaszkiewicza w Sochaczewie, ZS im. Prymasa Tysiąclecia S. K. Wyszyńskiego w Teresinie.

Uczestnicy konkursu, wybrani w szkolnych eliminacjach, mieli za zadanie w ciągu trzech minut przekonać, że to właśnie wybraną przez nich książkę warto przeczytać. Preferencje były różne, od książek przygodowych, historycznych, przez fantastykę, po powieści społeczno-obyczajowe. Wśród najmłodszych uczestników głównie reklamowano książki, przy których czytelnik może się dobrze bawić.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji komisja konkursowa przyznała po trzy nagrody w trzech kategoriach wiekowych oraz 11 wyróżnień. Upominki dla laureatów, oprócz głównych organizatorów, ufundowali MOSiR-u oraz Kino Odeon.

Laureatów będzie można posłuchać 13 maja br. w Tygodniu Bibliotek, podczas uroczystej konferencji dla nauczycieli bibliotekarzy, którą cyklicznie organizuje biblioteka pedagogiczna. (opr. sos)

Działam z myślą o pacjentach

O sytuacji w sochaczewskim Szpitalu Powiatowym, zmianach w koncepcji jego działania, dalszych losach oddziału psychiatrycznego rozmawiamy z nowym dyrektorem sochaczewskiej lecznicy, **dr n. med. Feliksem Orchowskim**.

Początek nowego roku to czas podsumowań ostatnich dwunastu miesięcy. Jaki był miniony okres dla powiatowego szpitala?

Cóż, był to przede wszystkim rok sporych zmian. Objąłem stanowisko dyrektora pół roku temu i mogę powiedzieć, że staram się, żeby przyspieszać te wszystkie zmiany, które poprawiłyby dostępność i jakość świadczonych przez szpital usług, albowiem dobro pacjentów jest dla mnie najważniejsze. Okres drugiego półroczia 2019 roku był burzliwy, a złożyła się na to niewątpliwie atmosfera zmiany dyrektora i wdrażania nowych standardów pracy i leczenia, być może nie dla wszystkich wygodna. Najbardziej burzliwy był okres od 1 lipca do końca grudnia ubiegłego roku. Zmiana dyrektora (poprzedni zrezygnował) bezpośrednio wpłynęła na zmianę koncepcji działania szpitala, zmianę polityki finansowej dotyczącej m.in. płac, w tym w relacji do decyzji Ministerstwa Zdrowia, dotyczącej płac pielęgniarzek czy ratowników. Do tego dodajmy wzrost oczekiwań finansowych personelu medycznego związany z ogólną sytuacją na rynku medycznym. To wszystko sprawia, że przede mną bardzo dużo pracy. Niemniej, wspólnie z władzami powiatu konsekwentnie dążymy do poprawy wizerunku szpitala wśród mieszkańców. Wierzę, że gdy zrealizujemy ten długofalowy plan, osiągniemy cel, który w pełni zaspokoi potrzeby pacjentów. Wymaga to jednak cierpliwości i zaufania.

Konkretnie, niech pan przytoczy kilka nowych elementów, które już teraz przyczyniają się do rozwoju kierowanej przez Pana placówki.

Po negocjacjach z NFZ uzyskaliśmy zwiększony limit na badania tomograficzne, endoskopowe (gastroskopia, kolonoskopia), dzięki czemu

wykonujemy większą liczbę tych badań i zabiegów - na co ma również wpływ dobra współpraca z okolicznymi POZ-tami. Zwiększyliśmy limit operacji ortopedycznych w ramach wszczepiania endoprotez, wprowadziliśmy operacje laparoskopowe w zabiegach chirurgicznych, wzrosła o ponad 40% liczba operacji wykonywanych w naszym szpitalu, wzrasta liczba porodów i operacji ginekologicznych. Ponadto zabezpieczyliśmy opiekę pediatryczną i neonatologiczną, a w ramach oddziału wewnętrzznego, po zatrudnieniu kardiologa, rozwijamy profesjonalną diagnostykę chorób serca i ich leczenie. Wprowadziliśmy też możliwość wykonywania badań słuchu we współpracy z firmą Geers, kładziemy również nacisk na rozwój rehabilitacji. Udało mi się pozyskać nowych lekarzy chirurgów, co pozwoliło na zwiększenie zakresu operacji metodą laparoskopową, a także wzrost liczby operacji chirurgicznych i zakresu operacji. Podobnych rozwiązań służących rozwojowi naszego szpitala, idących w kierunku pacjenta jest i będzie coraz więcej.

Czy wobec tego można powiedzieć, że działalność sochaczewskiego szpitala zmierza ku lepszemu?

Musimy jeszcze bardzo dużo zrobić. Choćby zmodernizować, a w zasadzie kupić, np. nowe maszyny do sterylizacji, czy wyposażenie pralni. Urządzenia te są mocno wyeksploatowane i często ulegają awariom. Przystosowujemy, a praktycznie wprowadzamy, nowoczesny system informatyczny, spełniający współczesne wymogi w administracji i w prowadzeniu dokumentacji medycznej. Ponadto czeka nas remont bloku operacyjnego, wymiana i zakup narzędzi do operacji oraz sprzętu medycznego, który ma średnio po ok. 15 lat i jest zu-



Dyrektor Feliks Orchowski chciałby wprowadzić w szpitalu szereg zmian

żyty. Karetki również wymagają pilnej wymiany, obecnie użytkowane są bardzo wyeksploatowane i awaryjne. W zakupie nowej karetki bardzo pomagają nam władze powiatu na czele ze starostą Jolantą Gonta, podobnie jest w innych inwestycjach. Jestem podbudowany tego typu współpracą, wierzę, że doprowadzi ona do bardzo dobrych efektów. Oczywiście rozmawiamy także z innymi osobami i instytucjami chcącymi wesprzeć nasz szpital w niezbędnych inwestycjach. Tu podkreślę, iż olbrzymiego wsparcia w negocjacjach z ważnymi instytucjami udzielił szpitalowi minister Maciej Małecki, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Wiele emocji w ostatnim czasie wzbudza sprawa oddziału psychiatrycznego. Mieszkańcy powiatu są zaniepokojeni sytuacją psychiatrii, czy możemy ich w jakiś sposób uspokoić?

Rozumiem obawy, ale robimy wszystko, by ten oddział w Sochaczewie funkcjonował. Wyjaśnię, iż z powodu niekorzystnej dla pacjentów i szpitala decyzji lekarzy psychiatrów pracujących w oddziale psychiatrii, zostaliśmy zmuszeni do chwilowe-

go przerwania działalności w zakresie oddziałów stacjonarnych. Do tego, wraz z końcem roku 2019, zakończył się poprzednio podpisany kontrakt z NFZ. Pomiędzy staraniami dyrekcji szpitala, nie mógł być przedłużony z powodu braku kadry lekarskiej. Leczenie psychiatryczne aktualnie kontynuujemy w ramach poradni psychiatrycznych. Dzięki skutecznym negocjacjom z NFZ został zwiększony trzykrotnie kontrakt na leczenie chorych wymagających leczenia psychiatrycznego.

Jak zatem rysują się najbliższe plany dotyczące psychiatrii?

Obecnie nowym szefem psychiatrii w Sochaczewie jest dr n. med. Michał Skalski. Dyrekcja szpitala, po rozmowach z Ministerstwem Zdrowia, NFZ i Urzędem Wojewódzkim, jest w trakcie przekształcania starego, archaicznego systemu leczenia w nowoczesny, aktualnie wprowadzany na świecie i w Polsce model w ramach Centrum Leczenia Psychicznego. Pod kierownictwem dr. Skalskiego będą tworzone nowe komórki, które, oprócz poradni, wejdą właśnie w skład Centrum Zdrowia Psychicznego. Jesteśmy w trakcie

gruntownej modernizacji. Zapewniam, iż dyrekcja szpitala podjęła wszelkie wysiłki i wydaje się, że skuteczne, aby kontynuować leczenie chorych wymagających wsparcia psychiatrycznego. Jednocześnie pragnę poinformować, że zgłaszają się do szpitala nowi lekarze psychiatry i psycholodzy wyrażający chęć pracy w Sochaczewie.

W środowisku lokalnym mówi się, że zwalniani zostają dobrzy specjaliści. Jako przykład podaje się choćby doktora Muczyńskiego, specjalisty w zakresie chirurgii bariatrycznej. Mógłby pan się do tego odnieść?

Jest to kłamstwo propagowane na prywatny użytek, tylko nie wiadomo czy. Żaden lekarz nie został do tej pory zwolniony ze szpitala, a tym bardziej specjalista. Do pracy zostali przyjęci nowi fachowcy w celu uzupełnienia brakującej kadry. Gwoli ścisłości to pan doktor Muczyński nie przedłużył umowy o pracę, ani nie przystąpił do zorganizowanego w grudniu 2019 r. konkursu w ramach kontraktu. Krótko mówiąc, złożyliśmy mu propozycję pracy, której nie przyjął.

Podsumowując, proszę powiedzieć, jakie są pana priorytety co do funkcjonowania sochaczewskiego szpitala?

Zdecydowanym priorytetem jest stworzenie w najbliższym czasie Centrum Zdrowia Psychicznego. Musimy jednakże wcześniej wyremontować zdewastowany i wymagający unowocześnienia budynek dawnej psychiatrii. Praktycznie modernizacji wymagają wszystkie budynki szpitala. Ich struktura spełnia bowiem wymagania lat 80. Obecnie jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentacji dotyczącej dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Mazowieckiego Działania 4.2 Efektywność energetyczna. Musimy dokonać zakupu karetki transportowej, wyremontować oraz kupić nowy sprzęt do sterylizacji i na blok operacyjny, dokupić lub wymienić sprzęt i łóżka na oddziałach szpitalnych, dokończyć informatyzację systemu medycznego, kadrowo-finansowego a także aptecznego. Planujemy i prowadzimy starania o rozszerzenie leczenia w ramach urologii, okulistyki, zarówno operacyjnej, jak i ambulatoryjnej. Chcemy ponownie wprowadzić do leczenia ambulatoryjnego przyszpitalnego brakujących specjalistów, jak np. dermatologów, laryngologów, alergologów. Mamy też na uwadze rozszerzenie możliwości diagnostycznych przez wprowadzenie w godzinach popołudniowych badań m. in. USG. Tak jak mówiłem na początku naszej rozmowy, proszę o zaufanie i cierpliwość. Potrzeba czasu, a wspólnie z Zarządzeniem Powiatu, który jest równie zdeterminowany do działania, poprawimy jakość funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Sochaczewie.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Więcej pożarów niż wypadków

Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie przygotowała raport ze swojej działalności w 2019 roku. Wynika z niego, że nasi strażacy interweniowali w minionym roku ponad 1700 razy, średnio prawie pięć razy każdego dnia, dysponując przy tym 55 druhami zatrudnionymi w jednostce na stałe.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Niepokój może wzbudzać wyraźny wzrost liczby pożarów rok do roku. W 2019 strażacy brali udział w ponad 800 takich zdarzeniach, czyli o prawie jedną czwartą więcej niż w roku 2018. Nieznacznie spadła za to liczba tzw. miejscowych zagrożeń (pojęcie to jest bardzo szerokie i zawiera w sobie większość zdarzeń niebędących pożarami, np. wypadek drogowy, ale też niebezpieczeństwo spowodowane przez owady, czy zagrożenia pogodowe). W minionym roku strażacy wzięli udział w blisko 800 takich interwencjach wobec blisko 900 w roku 2018. Od kilku lat spory odsetek zgłoszeń stanowią fałszywe alarmy. W minionym roku było ich 150, ale tylko cztery z nich stanowiły tzw. działanie złośliwe.

Wracając do pożarów, z ustaleń strażaków wynika, że aż 315 z nich powstało w wyniku umyślnego podpalenia, podczas gdy w roku 2018 było to tylko 55, a w 2017 odnotowano jedynie 24 podpalenia. W ubiegłorocznych pożarach śmierć poniosła jedna osoba (10 kwietnia 2019 roku - pożar budynku mieszkalnego przy ul. Wyszogrodzkiej) a osiem odniosło obrażenia. Tymczasem w wypadkach samochodowych na sochaczewskich drogach zginęło 12 osób, 215 zostało rannych (w tym 14 dzieci).

W wyniku zdarzeń na terenie powiatu sochaczewskiego w 2019 roku odnotowano szacunkowe straty w wysokości ponad 6 mln zł, przy czym straty w wyniku pożarów wyniosły 2,5 mln zł. Natomiast wartość uratowanego w wy-



24 letni kierowca Opla Movano zginął na miejscu. Był jedną z 12 śmiertelnych ofiar wypadków na sochaczewskich drogach w 2019 roku



W październiku ub.r. od pożaru budynku magazynowego przy ul. Spartańskiej rozpoczął się wyciek ponad 2000 litrów kwasu solnego niku prowadzonych działań ogółem oszacowano na 14 mln zł.

Największe akcje, w których brali udział funkcjonariusze sochaczewskiej PSP w 2019 roku to: pożar zakładu produkcyjnego w Lubieje- wie z 12 lutego, gdzie działania prowadzone były w sumie przez 12 samochodów i 42 strażaków; 29 marca strażacy gasili pożar mieszkania znajdującego się na drugim piętrze budynku mieszkalnego przy ul. Żwirki i Wigury; 13 kwietnia śpieszyli z pomocą dwóm mężczyznom, których znaleźli się na płyciźnie od- dalonej około 100 metrów od brzegu Wisły. 23 kwietnia 24 zastępy gasiły pożar lasu w miejscowości Dachowa. Dzia-

łania strażaków utrudniał por- ywisty wiatr oraz lokalizacja ognisk pożaru po obu stro- nach drogi krajowej nr 92.

Wakacyjne miesią- ce przyniosły trzy wypad- ki ze skutkiem śmiertelnym, a jeszcze przed końcem roku miały miejsce duży pożar bu- dynku magazynowego przy ul. Spartańskiej, podczas którego doszło do wycieku przeszło 2000 litrów kwasu solnego oraz pożar wiaty ma- gazynowej na jednej z pose- sji w miejscowości Miękinki, gdzie w działaniach gaśni- czych wzięło udział 10 samo- chodów i 46 strażaków.

Jak co roku straża- cy wzięli udział w szeregu szkoleń. Tym razem działa- nia takie przeprowadzono na terenie zalewu Boryszew,

rozlewni rozpuszczalników „Aned”, zakładu produkcyj- nego „Agromaks” oraz hote- lu „Leśne Zacisze”. Ćwicze- nia były formą rozpoznania terenów, na których mogły- by dojść do prawdziwych za- grożeń.

Nasi strażacy prowadzi- li szkolenia dla druhów z Ochotniczych Straży Pożar- nych działających na terenie powiatu sochaczewskiego. Łącznie przeszkolono ponad 150 osób. Nasza jednostka z pomocy strażaków OSP ko- rzystała w minionym roku w ponad tysiącu interwencji.

W 2019 roku przepro- wadzono inspekcje gotowo- ści operacyjnej JRG. Oce- nie podlegał między innymi czas reakcji na zgłoszenie, sprawność sprzętu ratowni- czo-gaśniczego, umiejętności praktyczne strażaków wery- fikowane podczas założenia praktycznego, test wiedzy. Ćwiczenia te miały na celu ocenę przygotowania jed- nostki do prowadzenia dzia- łań ratowniczo-gaśniczych. Dodatkowo przeprowadzo- no inspekcje Stanowiska Kie- rowania Komendanta Powia- towego. Wszystkie kontrole zakończyły się oceną pozy- tywną.

Śmiertelnie potrącił motocyklistę i uciekł

W sobotę 1 lutego na drodze kra- jowej nr 92 w miejscowości Ka- rolkowo doszło do śmiertelnego wypadku drogowego. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia ustalili, że 48-letni mężczyzna, podczas manewru skrętu w lewo, doprowadził do zderzenia z motocyklem, któ- rym kierował 34-latek.

Kierowca volkswagena uciekł za- raz po wypadku. Nie przewidział jednak, że kierowca jadący za mo- tocyklem, miał włączony wideore- jestrator, który nagrał zdarzenie.

Na podstawie nagra- nia udało się ustalić sprawcę. Okazał się nim mieszkaniec gminy Rybno. Został zatrzy- many. W toku dalszych dzia- łań policja ustaliła również, że 48-latek nie posiadał upraw- nień odpowiedniej kategorii do kierowania pojazdem, któ-

rym poruszał się w momencie zdarzenia.

Na miejscu wypadku po- licjanci wykonywali czynności pod nadzorem prokuratora. Za- bezpieczali ślady, które, oprócz nagrania z wideorejestratora, pomogą ustalić okoliczności tego zdarzenia, i przesłuchiwa- li świadków.

Zatrzymany mężczyzna został doprowadzony do Pro- kuratury Rejonowej w So- chaczewie. Usłyszał zarzuty spowodowania wypadku dro- gowego ze skutkiem śmiertel- nym i ucieczki z miejsca zda- rzenia. Sąd, po zapoznaniu się z zebrany materiał dowo- dowym, przychylił się do wnio- sku o tymczasowe aresztowanie mężczyzny na trzy miesiące. Za popełnione czyny zatrzymane- mu grozi do 12 lat więzienia.

(seb)

Strzelał do samochodów

Był pijany i z balkonu swojego mieszkania strzelał z broni pneumatycznej do zaparkowa- nych samochodów. Mężczyzna uszkodził szyby w trzech au- tach. W jego domu znaleziono dwa pistolety pneumatyczne i ręczny miotacz gazu w kształ- cie broni, a także metalową i gumową amunicję. Za popeł- nione przestępstwo grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Mieszkaniec Sochaczewa szedł wieczorem w stronę swojego samochodu zapakowanego na osiedlowym parkingu. W pew- nym momencie usłyszał huk z balkonu jednego z mieszkań pobliskiego bloku i zobaczył rozbitą szybę w pojeździe. Oka- zało się, że uszkodzenia są tak- że na dwóch innych pojazdach.

Policjanci weszli do miesz- kania z którego prawdopodob- nie padł strzał. Początkowo

53-letni mężczyzna zaprzeczył, żeby miał jakikolwiek zwią- zek z uszkodzeniem samocho- dów. Policjanci zauważyli jed- nak małe metalowe kulki leżące na podłodze w jego mieszkaniu. Okazało się, że sochaczewianin ma w domu dwie sztuki broni pneumatycznej, na którą nie jest wymagane pozwolenie i ręczny miotacz gazu w kształcie pisto- letu. Dodatkowo funkcjonariu- sze zabezpieczyli metalową i gu- mową amunicję. Sprawca został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Badanie na zawar- tość alkoholu wykazało ponad 1,3 promila w organizmie.

Gdy wytrzeźwiał, policjan- ci przedstawili mężczyźnie trzy zarzuty zniszczenia mienia. 53-latek przyznał się do winy. Za popełnione przestępstwo grozi do mu 5 lat pozbawienia wolności.

KPP w Sochaczewie

Śmierć w pożarze

Do tragicznego pożaru doszło prawdopodobnie w nocy z 9 na 10 lutego w miejscowości Ju- liopol. W jego wyniku śmierć poniósł 77-letni mężczyzna.

Zgłoszenie o pożarze w Juliopo- lu dotarło do PSP w poniedział- ek przed 7.00 rano. Kiedy kil- ka minut po siódmej na miejsce zdarzenia dotarły cztery samo- chody strażackie, okazało się,

że pożar wygasł już samoistnie. Działania ratowników ograni- czyły się do zabezpieczenia cia- ła odnalezionego na miejscu 77-letniego mężczyzny, spraw- dzenia pogorzeliska i wywie- trzenia pomieszczeń.

Następnie miejsce zdarze- nia przekazane zostało proku- raturze i policji, które ustalają przyczyny tej tragedii.

(seb)

Feryjne kalendarium dzień po dniu

Zajęcia plastyczne albo piłkarskie, łyżwy, warsztaty składania czołgów z klocków lego, a może nauka pływania? To tylko kilka z propozycji na nadchodzące dwa feryjne tygodnie. Jak co roku przygotowaliśmy dla naszych czytelników feryjny rozkład jazdy dzień po dniu. Zachęcamy do zapoznania się z ofertą przygotowaną przez miejskie jednostki.

opr. seb

11 lutego

Feryjniada Twórczej Zabawy, edukacyjno-profilaktyczny piknik rodzinny, Szkoła Podstawowa nr 1, ul. R. Kaczorowskiego 7, godz. 9.00-18.00

„Dzień Bezpiecznego Internetu” - zajęcia profilaktyczno-edukacyjne, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Zajęcia piłkarskie dla dzieci i młodzieży, KS „Bzura Chodaków”, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.30-13.00

„Bezpieczne ferie” - zajęcia profilaktyczne, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Żyj zdrowo bez narkotyków i używek” - prace plastyczne, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00



-animacyjne, warsztaty plastyczne, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 10.00

Zajęcia piłkarskie dla dzieci i młodzieży, KS „Bzura Chodaków”, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.30-13.00

„Bądź moją walentynką” - zajęcia plastyczno-literackie, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Walentynki z Franklinem” - dzień zakochanych u sympatycznego żółwika, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

12 lutego

Feryjny Turniej Siatkówki, MOSiR, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 9.00

Feryjniada Twórczej Zabawy, edukacyjno-profilaktyczny piknik rodzinny, Szkoła Podstawowa nr 1, ul. R. Kaczorowskiego 7, godz. 9.00-18.00

„Karnawałowe szaleństwo” - tworzymy maski karnawałowe, zajęcia techniczne, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Turniej Duo i Trio Basket, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 10.00

Warsztaty Archeologiczne dla najmłodszych, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, godz. 10.00

„W świecie krasnali” - zajęcia plastyczno-literackie, MBP Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

Gry i zabawy planszowe, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00



15 lutego

VI Turniej Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 9.00

VIII Rajd Szlakami I Wojny Światowej, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, godz. 9.30

Halowy Turniej Piłki Nożnej Służb Mundurowych i Ratowniczych, MOSiR, hala sportowa ul. Chopina 101, godz.10.00

16 lutego

XII Kolejka Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, MOSiR, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.00

17 lutego

„Nasza kochana polska zima” - malowanie na szkle, zajęcia techniczne, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

„Dzień kota” - tematyczne gry i zabawy sportowo-animacyjne, warsztaty plastyczne, warsztaty balonowe, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 10.00

„Dzień kota” - zajęcia plastyczno-literackie, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Światowy Dzień Kota - koty w literaturze”, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

18 lutego

Feryjny Turniej Piłki Nożnej, MOSiR, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.00

Teatrzyk „Baśń dla małych łakomczuszków” - Teatru Maska (godz. 10.30), Oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Znane rymowanki” - poznajemy przysłowia dla dzieci, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

19 lutego

„Bezpieczeństwo w czasie zimy” - zajęcia profilaktyczno-edukacyjne, MBP

Basen, lodowisko, hale sportowe

Wśród atrakcji, jakie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował na tegoroczne ferie, na pewno warto zaznaczyć możliwość darmowego korzystania przez dzieci i młodzież z hali sportowej przy ul. Kusocińskiego. Obiekt będzie dostępny każdego dnia w godz. 8.00-14.00. Z kolei hala sportowa przy Chopina będzie otwarta nieodpłatnie 11, 13, 14, 17, 19, 20 i 21 lutego w godzinach 11.00-15.00 (dla zorganizowanych grup młodzieży szkolnej z pełnoletnim opiekunem po wcześniejszej rezerwacji telefonicznej pod numerem 667 080 171). Ponadto 21 lutego w godzinach od 10.00 do 15.00 wstęp na lodowisko będzie bezpłatny dla młodzieży szkolnej i studentów do 26 roku życia. Warunkiem skorzystania z darmowych wejść jest posiadanie Sochaczewskiej Karty Mieszkańca. Dodatkową atrakcją na lodowisku będzie kampania Kinder Pingui. Na użytkowników lodowiska czeka aż 400 darmowych biletów wstępu dla 2 osób - dorosłego i dziecka (do ukończenia 18 roku życia). Dzieci do siódmego roku życia mogą między 10 a 21 lutego uczestniczyć w lekcjach nauki pływania. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 46 862-77-59. 21 lutego odbędą się „feryjne wariacje wodne”, zabawy dla dzieci i młodzieży. Wstęp bezpłatny dla młodzieży szkolnej oraz studentów do 26 roku życia posiadających Sochaczewską Kartę Mieszkańca.

Ferie z wąskotorówką

W muzeum Kolei Wąskotorowej zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-11:30 i 12:00-13:00. Podczas spotkań można zapoznać się z dziejami sochaczewskiej wąskotorówki, ale nie tylko. Muzealnicy przygotowali też wykłady o historii Sochaczewa, czy sochaczewskiego zamku (lekcja może odbyć się na wzgórzu zamkowym po wcześniejszym uzgodnieniu). Wstęp jest przy tym bardzo atrakcyjnie wyceniony - 6 zł od uczestnika. Oferta skierowana jest do grup zorganizowanych (od 5 do 25 osób), a opiekunowie wchodzi za darmo. Szczegółowe informacje o ofercie muzeum można znaleźć pod adresem: stacjamuzeum.pl/pl.ferie_z_waskotorowka_2020.html

13 lutego

„Ptasia stołówka dla wróbelka Elemelka” - zajęcia plastyczne, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Zajęcia piłkarskie dla dzieci i młodzieży, KS „Bzura Chodaków”, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.30-13.00

„W bibliotece jest wesoło - tworzenie magnesów na lodówkę”, oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Cuda z papieru, wesoła myszka” - prace techniczne, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

14 lutego

„Serce dla serca” - walentynkowe zakładki i prezenty, zajęcia plastyczno-techniczne, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Walentynki dla dzieci na sportowo - tematyczne gry i zabawy sportowo-



oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Aktywny i zdrowy piknik sportowy - gry i zabawy animacyjne, mini turniej warcaby, konkurencje sportowe - rzuty do celu, rzuty do kosza, strzały na bramkę, słalom z przeszkodami, przeciąganie liny, wyścigi rzędów itp. MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 10.00-14.00

Warsztaty budowania czołgu z kłoców (liczba uczestników ograniczona do 20 osób), Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, godz. 10.00

„Królowa śniegu - śnieżynki de-goupage”, zajęcia plastyczno-literackie, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Cuda z papieru” - bibułowe maki, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

20 lutego

„My się zimy nie boimy, my się zimą nie nudzimy”, gry planszowe w bibliotece, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

„Zima w dolinie Muminków” - zajęcia plastyczno-literackie, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Bałwanki nie tylko ze śniegu” - prace plastyczno-techniczne, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00- 14.00

21 lutego

„Zima swe uroki ma” - karaoke i podsumowanie feryjnych spotkań w bibliotece, MBP oddział dla dzieci nr 2, ul. Chopina 160, godz. 9.30-11.00

Lodowisko - bezpłatne wejście dla dzieci, MOSiR, ul. Olimpijska 3, godz. 10.00-15.00 (po okazaniu SKM)

„Maski karnawałowe” - zajęcia tech-



niczne, MBP oddział dla dzieci nr 1, ul. 1 Maja 21, godz. 11.30-13.00

„Kto najszybciej zgadnie”, czyli rozwiązywanie rebusów, zagadek i kalamburów, MBP filia nr 3, ul. 15 Sierpnia 83, godz. 12.00-14.00

Feryjne wariacje wodne, czyli gry i zabawy dla dzieci i młodzieży uczącej się pływać. Wstęp bezpłatny od 7. roku życia po okazaniu legitymacji i SKM, MOSiR, pływalnia Orka, ul. Olimpijska 3, godz. 12.00-14.00

22 lutego

XIII kolejka Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, MOSiR, hala sportowa ul. Chopina 101, godz. 10.00

Mecz Ekstraklasy w Tenisie Stołowym SKTS - Siarka Tarnobrzeg, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 17.00

Wyjazd do Królewskiego Ogrodu Światła w Wilanowie. Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Wyjazd o godzinie 15:00. Powrót ok. 21:30. Wycieczka płatna

23 lutego

AHOJ! PIRACI - Piracki Piknik dla Dzieci plus Mały sportowiec - zajęcia ogólnorozwojowe z Sochaczewskim Centrum Sportów Walki, MOSiR, hala przy ul. Kusocińskiego 2, godz. 16.00

Muzyczna świętuje

Państwowa Szkoła Muzyczna świętuje 45 rocznicę swego istnienia. 31 stycznia dyrekcja, nauczyciele i uczniowie zaprosili gości na Koncert Karnawałowy, na który złożyły się standardy jazzowe, muzyka filmowa i przeboje polskiej muzyki rozrywkowej w wykonaniu big-bandu pod dyrekcją Bernarda Pacholskiego. Z kolei 7 lutego młodzi wykonawcy zaprezentowali Koncert Muzyki Kameralnej, którego główną częścią był „Karnawał Zwierząt” Camille’a Saint-Saëns’a.

31 stycznia zespół w kilku odsłonach towarzyszył zaproszonym solistom. Wraz z big-bandem na scenie stanęli Sylwia Strugińska-Wochowska, solistka Teatru Muzycznego w Łodzi i od dwóch lat nauczyciel śpiewu w PSM w Sochaczewie oraz Damian Skoczyk, student Wydziału Jazzu i Muzyki Estradowej Akademii Muzycznej w Łodzi.

Na początku zespół zagrał trzy utwory instrumentalne: „Four brothers” napisany w 1947 roku dla big-bandu Woody’ego Hermana, „Dogrywkę”, która wyszła spod pióra słynnego trębacza jazzowego Henryka Majewskiego oraz „Sing-Sing” z repertuaru big-bandu Benny Goodmana.

W drugiej części big-band wykonał, wraz z Sylwią Strugińską-Wochowską, standard jazzowy „Autumn leaves” oraz hit „My way” z 1968 roku, który na światowe salony muzyczne wprowadził Frank Sinatra, potem w polskiej wersji językowej śpiewany m.in. przez Jerzego Połomskiego, Michała Bajora, Krzysztofa Krawczyka czy Zbigniewa Wodeckiego.

Trzecia odsłona koncertu to wspólny występ big-bandu z Damianem Skoczykiem, studentem Wydziału Jazzu i Muzyki Estradowej, multiinstrumentalistą, uczestnikiem show Mam Talent. Damian Skoczyk wykonał przebój „Blue moon”, który znalazł się m.in. w repertuarze Elvisa Presleya oraz „Hello Dolly” z filmu pod tym samym tytułem.

Potem przyszedł czas na szlagiery muzyki pop. Goście usłyszeli m.in. utwór „Na pierwszy znak” z repertuaru Hanki Ordonówny, „Malowany dzbanek” Heleny Vondraczkowej, królowej czeskiej piosenki, która sprzedała 200 mln płyt. W doskonałym nastroju słuchaczy utrzymały kolejne przeboje „Bądź moim nauczycielem” Andrzeja Zauchy, „Zaczynaj od Bacha” Zbigniewa Wodeckiego, czy popisowy nu-



Bernard Pacholski oraz prowadzony przez niego big-band uraczyli słuchaczy m.in. przebojami polskiej muzyki rozrywkowej



Młodzi muzycy po wykonaniu „Karnawału Zwierząt” wraz z Krzysztofem Bzówką, który przygotowywał ich do koncertu

mer naszego big-bandu „Różowa Pantera”. Na finał artyści wykonali główny motyw z serialu „Czterdziestolatek” jednak z nieco zmienionym tekstem, który z okazji jubileuszu PSM zaczynał się słowami „45 minęło jak jeden dzień...”

Z zaproszenia na koncert skorzystali m.in. wiceburmistrz Marek Fergiński, naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik, reprezentanci rady powiatu, Stowarzyszenia Przyjaciół PSM, dyrektorzy szkół i przedszkoli, uczniowie, absolwenci, byli nauczyciele PSM.

Tymczasem w piątek 7 lutego na widowni zasiedli m.in. burmistrz Piotr Osiecki, zastępca przewodniczącego rady miasta Arkadiusz Karaś, naczelnik wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Sala koncertowa wypełniona była do ostatniego miejsca.

Wykonawcy zaprezentowali takie utwory jak Sunita staropolska, „Notturmo”, „Duet kwiatów”, tango „Por una cabeza”, czy „Danse macabre”. Ale głównym wydarzeniem wieczoru było wykonanie „Karnawału zwierząt” Camille’a Saint-Saëns’a. Młodzi muzycy znakomicie podźwignęli niełatwy temat. Godne pochwały było szczególnie wykonanie ostatniej ze składających się na koncert 14 miniatur, Finału.

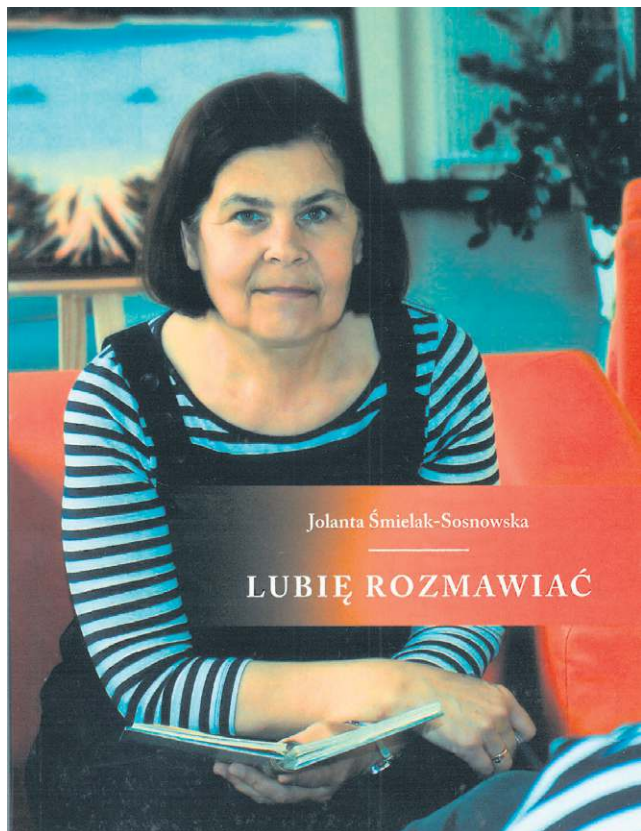
Jak podkreśliła dyrektor PSM Anna Wróblewska, znakomite wykonanie koncertu przyjęła ze wzruszeniem i dumą. Zapowiedziała też, że wydarzenia tego typu odbywać się będą cyklicznie.

Publiczność nie chciała wypuścić muzyków bez bisu, co sygnalizowała długimi oklaskami na stojąco. Dzięki temu jeszcze raz usłyszeliśmy świetne wykonanie Finału.

daw, seb

Spacerem po Ogrodach Światła

Miejska Biblioteka Publiczna organizuje coroczny wyjazd do wilanowskich Ogrodów Światła. Zapisy prowadzone są do 14 lutego. Wyjazd odbędzie się w sobotę 22 lutego godz. 15:00 (wyjazd z Wilanowa około 21:30). Wycieczka jest odpłatna. Jej koszt w przypadku osoby dorosłej wynosi 45 zł, 35 zł - dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz osób powyżej 65 roku życia, 20 zł - dla dzieci do lat 7 (pod opieką osoby dorosłej). Więcej informacji można otrzymać w Oddziale dla dzieci nr 1 (ul. 1 Maja 21, kramnica) - tel. 46 862-46-61 w. 23 oraz w Oddziale dla dzieci nr 2 (ul. Chopina 160).



Jolanta Śmielak-Sosnowska

LUBIĘ ROZMAWIAĆ

Spotkanie autorskie naszej dziennikarki

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie zaprasza na spotkanie z Jolantą Śmielak-Sosnowską, autorką książki „Lubię rozmawiać”. Odbędzie się ono w kramnicach miejskich w piątek 21 lutego.

Jolanta Śmielak-Sosnowska, od 25 lat dziennikarka „Ziemi Sochaczewskiej”, opublikowała setki artykułów, wywiadów, reportaży. Od ponad 20 lat jest organizatorką Konkursu Młodych Dziennikarzy i charytatywnej akcji świątecznej „Paczka do paczki”. Współpracuje z placówkami kultury oraz instytucjami i organizacjami pożytku publicznego.

Jest sochaczewianką z urodzenia i wyboru, zainteresowaną lokalnymi wydarzeniami,

mi, ale także historią i ludźmi tworzącymi naszą małą ojczyznę. Najlepiej świadczy o tym wydana kilka miesięcy temu książka zatytułowana „Lubię rozmawiać”. Zdaniem autorki to właśnie rozmowy z ludźmi pozwalają poznawać i utrwalać ich dokonania, odkrywać piękne karty naszego miasta w przeszłości i współcześnie, pokazywać problemy, jakimi żyją mieszkańcy miasta.

Książka „Lubię rozmawiać” jest zbiorem wywiadów i reportaży publikowanych wcześniej w „Ziemi Sochaczewskiej”. Jej wydanie sfinansował Urząd Miejski w Sochaczewie.

Spotkanie odbędzie się 21 lutego o godz. 17.00. Wstęp wolny. Biblioteka, autorka oraz redakcja „ZS” serdecznie zapraszają.

Karnawał w DPS



Tak się bawią mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie. Gratulujemy energii

W kramnicach znów artystycznie

Wraz z początkiem marca rozpocznie się szósty sezon „Artystycznych Kramnic”. Ich podwoje zamkną się dopiero 26 kwietnia - czekają nas więc blisko dwa miesiące twórczej zabawy. Spotykać będziemy się tradycyjnie w niedziele.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Od swojej premiery w 2017 roku „Artystyczne Kramnice” nie tylko zebrały wierne grono widzów i uczestników, ale też z każdym sezonem zyskują kolejnych. Dla licznych rodzin wizyta w kramnicach staje się wręcz tradycją. Trudno się temu dziwić - to jedyny tego typu projekt w okolicy, w którym oferta jest tak zróżnicowana, ogólnodostępna i w pełni bezpłatna. Z dziećmi pracują wykwalifikowani specjaliści z dziedziny teatru, tańca, sztuk plastycznych, animacji i wielu innych. Tak będzie i tym razem. Na młodszych i starszych widzów czekać będą dwa spektakle teatrów Bajlandia i Conioco, zajęcia gordonowskie z Magdaleną Jaworską, plastyczne z Barbarą Derdą, muzyczne z Katarzyną Orlińską, spotkania z Heweliuszami Nauki, przedstawicielami ginących zawodów.

- Myślą przewodnią szóstej edycji jest różnorodność. Chcemy, by ta sama oferta była atrakcyjna dla dzieci w różnym wieku. Wydaje się to karkołomnym zadaniem, a jednak udało nam się tak dobrać program,



Od pierwszej edycji Artystyczne Kramnice cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem

by podczas „Artystycznych Kramnic” dobrze bawiły się zarówno kilkulatki jak i np. dziecięciolalki - powiedziała nam naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Urzędu Miejskiego Joanna Niewiadomska-Kocik.

Łącznie odbędzie się siedem spotkań (wyłączone zostały dwie niedziele: Palmowa i wielkanocna). W związku ze świętami, poprzedzające je warsztaty plastyczne z Barbarą Derdą poświęcone zostaną właśnie Wielkanocy. Wcześniej, bo 19 marca odbędzie się spotkanie z grami stolikowymi zorganizowane wspólnie ze

stowarzyszeniem Planszówki w Sochaczewie.

Jedną z nowości będą warsztaty prowadzone przez przedstawicieli dawnego rzemiosła. W „Artystycznych Kramnicach” będzie się można spotkać np. z powroźnikiem, świecownikiem czy garncarzem. Możliwość obserwowania ich przy pracy, posłuchania opowieści i spróbowania swoich sił w którymś z historycznych fachów stanowić będą z pewnością nie lada atrakcję.

Z kolei 29 marca odbędzie się koncert gordonowski. Zostanie on przygotowany przez Małgorzatę Jaworską, Katarzynę Orlińską oraz Małgorzatę

Herrerę. Będzie to połączenie muzycznej opowieści i spektaklu z elementami jazzu i zajęć metodą E.E. Gordona. Warto przypomnieć, że mają one na celu nie tylko oswojenie dziecka z muzyką i dźwiękami, ale docelowo zwiększają płynność mowy i poprawiają dykcję. Zajęcia muzyczne rozwijają lewą półkulę mózgu, dzięki czemu dzieci potrafią dłużej koncentrować swoją uwagę, co z kolei wpływa na ich rozwój intelektualny. Improwizacja ruchowa do muzyki nie tylko kształtuje kreatywność dziecka, ale przede wszystkim pozwala na koordynację całego ciała.

Sześć milionów na zabytki

Samorząd województwa mazowieckiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub budowlane regionalnych zabytków przeznaczy w tym roku 6 mln zł. Nabór wniosków potrwa do 27 lutego.

O dotację może wystąpić każdy, kto jest właścicielem bądź posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru lub posiada taki zabytek w trwałym zarządzie i ma tytuł prawny do zabytku wy-

nikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, trwałego zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego albo stosunku zobowiązaniowego. Maksymalna kwota dotacji, o którą można ubiegać się w tym roku, wynosi 200 tys. zł. Dotacja może być udzielona na obiekty zabytkowe znajdujące się na terenie Mazowsza i są dostępne publicznie. Wnioskujący powinni wykazać także istotne znaczenie historyczne, artystyczne

lub kulturowe dla mieszkańców województwa mazowieckiego.

Wniosek o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane należy złożyć w wersji papierowej oraz w wersji elektronicznej w postaci otwartych plików tekstowych (na płycie CD, DVD lub innym nośniku) wraz z załącznikami. Szczegółowe informacje dotyczące naboru znajdują się na stronie internetowej ma-



zovia.pl w panelu kultura i turystyka w zakładce zabytki-dotacje. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (22) 59-79-521, (22) 59-79-522, (22) 59-79-119, (22) 59-79-230. (opr. ap)

Poznał Kondrata, ale nie poznał

Od kilkunastu dni kanały telewizyjne emitują najnowszą reklamę banku ING. Jej bohaterem jest perkusista całym sercem oddany swej pasji. Warto bliżej mu się przyjrzeć, bo to sochaczewianin, **Mateusz Panasiuk**, absolwent naszej szkoły muzycznej, studiujący perkusję jazzową na Akademii Muzycznej w Łodzi, syn wicedyrektorki PSM, wnuk Bernarda Pacholskiego.

Jak Pan trafił do reklamy?

Natrafiłem na ogłoszenie na facebooku, wysłałem zgłoszenie i tak się zaczęło.

Konkurencja była ostra?

Na pierwsze przesłuchania zaproszono około stu perkusistów i po tym etapie wydało się, że nie mam większych szans na rolę, jednak po kilku dniach zadzwonił drugi reżyser z informacją, że chyba musieli mnie przeczyć, bo zagrałem jako jeden z lepszych. Zaprosił do udziału w drugim etapie, gdzie rywalizowałem z trzydziestką muzyków. Z tego etapu do finału przeszło nas pięciu. Ostatni sprawdzian polegał na tym, że musieliśmy zagrać trzy utwory. Miałem grać jazzowe solo, a na miejscu okazało się, że jednak rocka.

I już było wiadomo, że obok Marka Kondrata będzie Pan twarzą kampanii?

Przeciwnie, wydawało się, że po trzecim utworze raczej odpadnę. Widziałem, że reżyser oczekuje czegoś więcej, więc zaproponowałem, że zagram coś po swo-



Mateusz Panasiuk ukończył PSM w Sochaczewie w 2015 roku, a pożegnał się z nią brawurowo. W czasie uroczystości zakończenia roku szkolnego uczeń klasy instrumentów perkusyjnych dał popis umiejętności na marimbie, który publiczność nagrodziła kilkuminutową owacją. Obecnie studiuje perkusję jazzową na Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi. Na co dzień występuje w pop-rockowym zespole Graphotype.

jemu i wykonałem motyw z „Sing sing” w rockowej aranżacji. To go zachwyciło. Potem czekałem już tylko na telefon. Grałem koncert w Łodzi i w jego trakcie przyszły sms-y z potwierdzeniem, że to będę ja. Myślałem, że wygrałem, bo w tym ostatnim kawałku byłem sobą.

Poznał Pan Marka Kondrata?

Tak, choć wstyd przyznać, że go nie poznałem (śmiech). Już po nagraniu podszedł do mnie jakiś mężczyzna, porozmawialiśmy chwilę o grze na bębnach, pogawędziliśmy. Zorientowałem się, z kim rozmawiam dopiero wtedy, gdy do gwiazdora podeszła jego menadżerka. Jakie myśli kłębiły mi się wtedy w głowie, można sobie jedynie wyobrazić. Co było robić,

pożegnałem się i na do widzenia „przybiłem piątkę”.

Ile czasu będzie trwała kampania z Pana udziałem?

Ma być prowadzona w telewizji i na billboardach maksymalnie przez cztery miesiące. Na taki okres mam kontrakt. Może to przepustka do kolejnych projektów. Czas pokaże.

Rozmawiał
Daniel Wachowski

Siódma edycja patriotycznego festiwalu

W ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Sochaczewie odbędzie się m.in. VII edycja Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”. Właśnie ruszyły zapisy chętnych.

Jak mówi pomysłodawca tego wydarzenia, radny powiatowy Daniel Janiak, „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem” to największy tego typu festiwal w powiecie sochaczewskim, a jego idee powinny być bliskie sercu każdego Polaka.

- Z całego serca zachęcam i zapraszam do wzięcia udziału w konkursie. Dotychczasowe edycje udowodniły, że pamiętamy o bohaterach sprzed lat, a dzieci i młodzież w mądry i wartościowy sposób potrafią oddać im cześć. Eliminacje odbędą się 29 lutego od 10.00 w kramnicach przy ul. 1 Maja 21, natomiast finał, czyli koncert laureatów i wręczenie nagród, w tym samym miejscu 1 marca o 17:00 – podkreśla.

Zgłoszenia należy dostarczyć osobiście na adres: Urząd Miejski w Sochaczewie,

Wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, ul. 1 Maja 16, lub przesłać drogą mailową: festiwalsochaczew@onet.pl. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 26 lutego do 16:00. Każdy z uczestników prezentuje całość lub fragment jednego wiersza patriotycznego lub jednej pieśni patriotycznej. Czas prezentacji nie może przekraczać 5 minut. Do konkursu może przystąpić jedna osoba lub grupa. Uczestnicy ocenią będą w czterech kategoriach: klasy I-III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII oraz



szkoły średnie i dorośli. Każdy otrzyma pamiątkowy dyplom, potwierdzający udział w festiwalu, a laureaci dodatkowo wartościowe nagrody rzeczowe.

Honorowy patronat nad imprezą objęli: poseł Maciej Małecki, starosta Jolanta Gonta i burmistrz Piotr Osiecki.



Fragmenty, rendery i fraktale w muzeum

Fotografia i postfotografia spotkały się na wernisażu wystawy „Fragmenty, Rendery, Fraktale”, którą od 8 lutego można oglądać w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Autorem jest, mieszkający obecnie w Krakowie, sochaczewianin Andrzej Rosłaniec.

Andrzej Rosłaniec pochodzi z Sochaczewa, tu spędził dzieciństwo i zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina. Od 40 lat mieszka w Krakowie, jest absolwentem historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jak sam mówi, fotografia to jego hobby „od zawsze”.

Wernisaż spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. Wystawę otworzyli wspólnie dyrektor sochaczewskiego muzeum Paweł Rozdźstwieński i autor. Andrzej Rosłaniec podziękował gościom za liczne przybycie. Jak zaznaczył, nie czuje się pewnie prezentując swoją twórczość w rodzinnych stronach i był pełen obaw o jej odbiór. Jak się okazało, zupełnie niepotrzebnie.

W dzisiejszych czasach, gdy dysponujemy coraz to nowszymi technologiami w zakresie fotografii i retuszu, rzeczywistość stać może się plastyczna i „łatwa” do przekształcania tak, aby zakomunikować to, co dokładnie chce wyrazić autor zdjęcia. Jednak tylko dzięki wrodzonej wrażliwości i spo-

strzegawczości można stworzyć fotografie, które wejdą z odbiorcą w rodzaj dialogu. Cech tych z pewnością nie brakuje autorowi „Fragmentów, Renderów, Fraktali”.

Zaprezentowane prace należy rozpatrywać w trzech kategoriach, na co wskazuje zresztą nazwa wystawy oraz rozbić jej na trzy pomieszczenia. W pierwszej sali obejrzeć można rendery, które przykuwają oko na rozmaite sposoby. Czasem jest to gra kontrastami, innym razem uspokajające odcienie szarości, jednak trudno przejść obok tych kompozycji obojętnie.

W kolejnej sali znajdziemy znakomite, pełne żywych barw fotografie, które Andrzej Rosłaniec wykonał podczas swoich podróży po Polsce i świecie. Zwraca na nich uwagę bogactwo detali, które fotografik znakomicie ze sobą skomponował. Ich tematyka sprawia, że są przy tym wszystkim plastyczne i uniwersalne.

W ostatniej sali znalazły miejsce fraktale - to prace, w których pierwotny obraz został przetworzony za sprawą programów komputerowych. Tak naprawdę interpretacji tych dzieł może być wiele. Każdy może w nich odnaleźć coś innego.

Na wystawie zaprezentowano 42 prace. Będzie czynna do 16 marca. Warto zarezerwować sobie czas, żeby spotkać się z twórczością Andrzeja Rosłanieca. (seb)



Andrzej Rosłaniec wręcza swoją pracę przyjacielowi z czasów szkolnych Wiktorowi Gajdzie

Czas poświęcony ha

Krzysztof Wasilewski to już żywa legenda. Honorowy Obywatel Sochaczewa, wychowawca wielu pokoleń dzieci i młodzieży, działacz społeczny. Jego osiągnięcia można by jeszcze długo wymieniać. Pod koniec ubiegłego roku rozstał się z funkcją komendanta sochaczewskiego hufca, ale nie znaczy to, że rozstaje się z harcerstwem.

Sześćdziesiąt lat to szmat czasu, ale sześćdziesięciolecie to piękna rocznica.

Nie można obchodzić takich rocznic, bo ktoś jeszcze pomyśli, że człowiek jest stary (śmiech).

Wcale nie wygląda pan na osobę starą, a w przyszłym roku minie sześćdziesiąt lat od kiedy związany jest pan z harcerstwem, z czego trzydzieści lat pełnił pan funkcję komendanta sochaczewskiego hufca.

No tak. Harcerzem zostałem w szkole podstawowej w Chodakowie w czasach, kiedy Chodaków był jeszcze przyfabrycznym osiedlem. Kierownikiem mojej podstawówki był harcmistrz Stanisław Adamiec, pełniący funkcję pierwszego powojennego komendanta hufca na naszym terenie. To on w 56 roku, podczas zorganizowanego przez Aleksandra Kamińskiego Zjazdu Łódzkiego zadeklarował powołanie drużyny harcerskiej w naszej szkole. Tak też zrobił, a ja zostałem członkiem tej drużyny.

Dlaczego zainteresował się pan właśnie harcerstwem?

To było dla mnie powrotem do tradycji rodzinnych. Moja mama również, oczywiście sporo wcześniej, była w drużynie w szkole w Chodakowie. Nie zapomnę, jak z delegacją miasta pojechałem do Okopów Świętej Trójcy na Ukrainie. Tam w 1936 roku ze swoją ówczesną drużyną na obozie harcerskim była moja mama. Opowiadała mi o tym miejscu. Przed wojną zbiegały się tam trzy granice - polska, rumuńska i sowiecka. Kiedy się tam znalazłem, te opowieści do mnie wróciły. Bardzo żałowałem, że

mama już nie żyła i nie mogłem się z nią tym podzielić.

A jak wyglądało pana przystąpienie do ZHP?

W 1961 roku wyruszyłem z Chodakowa razem z zaplanowanym na cały miesiąc obozem wędrownym. Pamiętam każdy etap tej wyprawy. Najpierw koleją wąskotorową do Sochaczewa, potem pociągiem parowym do Błonia, gdzie przesiadliśmy się w pociąg elektryczny do Warszawy, dalej Ostróda, Elbląg, Zalew Wiślany, Trójmiasto. W drodze powrotnej zwiedziliśmy Toruń, Gniezno, Kujawy. Ale z całej tej wyprawy najwyraźniej wspominam noc na cmentarzu w Aleksandrowie Kujawskim. Ta nekropolia znalazła się pod koniec wojny pod bombardowaniem i nie została jeszcze odbudowana. Szliśmy z latarkami między tymi lejami po bombach, w których widać było ludzkie kości, czaszki. Noc była księżycowa i właśnie w takich okolicznościach, przy ognisku, złożyłem przyrzeczenie harcerskie. Nadal przechowuję książkę, którą otrzymałem z tej okazji.

Studiował pan w Warszawie. To chyba utrudniało kontakt z sochaczewskim hufcem?

Już w szkole średniej uczyłem się w stolicy i niestety nie miałem częstego kontaktu z moją drużyną. Nie znaczy to jednak, że zrezygnowałem z harcerstwa. W roku 1970 zrobiłem kurs instruktorski w Hufcu Grodzisk Mazowiecki. Do Sochaczewa trafiłem po studiach w 1972 roku, kiedy to zacząłem pracę jako nauczyciel w „Osiemdziesiątce”. Obowiązujące wtedy przepisy wymagały, żeby w każdej szkole był instruktor odpo-



Rok 2017 - Komendant Krzysztof Wasilewski podczas uroczystości 80-lecia Hufca ZHP w Sochaczewie

wiedzialny za harcerstwo i ta rola przypadła mi. Mieliśmy wtedy w szkole kilka drużyn. Działaliśmy także w sochaczewskim hufcu.

Najwyraźniej był pan cennym harcerzem, skoro powierzono panu stanowisko komendanta hufca.

Nie mnie to oceniać. W każdym razie rzeczywiście w 1989 roku, w bardzo trudnym dla harcerstwa czasie, zostałem komendantem Hufca ZHP w Sochaczewie.

Dlaczego trudnym?

Delikatnie mówiąc harcerstwo nie wzbudzało wtedy zaufania z uwagi na to, że prowadziliśmy działalność w czasach poprzedniego ustroju i otrzymywaliśmy wsparcie ze strony ówczesnych władz. Dla mnie nie było to do końca zrozumiałe, bo ciężko mówić o naszym zaangażowaniu światopoglądowym w tamten ustrój, skoro co roku obchodziliśmy rocznicę powstania warszawskiego. W czasie wakacji na każdym obozie 1 sierpnia o 17.00 wyla syrena. W każdym ra-

zie objąłem funkcję komendanta w czasie wielkich przemian, również w samym harcerstwie. Powstały wtedy dwa nurty. Część instruktorów odeszła z ZHP i stworzyli Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Ja pozostałem w nurcie, który uważał, że nie można odcinać się od korzeni. Że można pewne rzeczy zmieniać, ale nie porzucać całej organizacji. Zostałem z ludźmi, którzy postanowili podjąć się tego trudu. W 1996 roku ZHP został przywrócony do Światowego Związku Skautów, którego przecież był jednym z założycieli przed wojną. Te pierwsze siedem lat pełnienia funkcji komendanta to dla mnie i moich współpracowników był czas, kiedy braliśmy udział w olbrzymich przemianach, ciągu zdarzeń, które wywarły duży wpływ na to, jaki kształt ma obecnie ZHP.

Ten czas został najwyraźniej dobrze spożytkowany w sochaczewskim hufcu, skoro już w 1997 roku mogliście sobie pozwolić na zakup siedziby.

Przez długi czas to była walka o utrzymanie bliskiej sercu organizacji. Trzeba pamiętać choćby o tym, że w minionym ustroju ZHP otrzymywało na swoją działalność dotacje rządowe. Po przemianach to się ucięło i musieliśmy sami zorganizować finansowanie dalszej działalności. Poszukiwać środków na utrzymanie i nie śmiało myśleć o dalszym rozwoju. Rzeczywiście w '97 roku udało nam się zakupić budynek, gdzie znajduje się obecnie sochaczewski hufiec ZHP. Ale to dzięki sochaczewianinowi, który nas wtedy wsparł, zdecydowaliśmy się na zakup. Na początku harcówka potrzebowała dużych nakładów. Dzięki pomocy różnych osób i firm sukcesywnie udaje nam się ją remontować.

Ale mimo tych trudności organizowaliście np. zagraniczne wyjazdy.

Pierwsze kontakty zagraniczne udało mi się nawiązać dzięki koledze, który miał rodzinę w Niemczech. Zdobyliśmy kontakt do grupy skautów św. Jerzego działających pod Hamburgiem przy ko-

ściele katolickim. To była taka pierwsza nasza wymiana, jak to się szumnie mówi „z Zachodem”. Najpierw oni przyjechali do nas do Łąki. Byli zachwyceni, szczególnie możliwością rozbicia namiotu w lesie. Wszystko filmowali, bo bali się, że w Niemczech im nie uwierzą, że można mieć tak wspaniałe, naturalne warunki na obóz harcerski. Następnego roku pojechaliśmy do nich. Oczywiście tam warunki były zupełnie inne. Na olbrzymim, przeznaczonym dla około pięciu tysięcy osób, polu namiotowym pod Hamburgiem, mieliśmy wydzielony kawałek trawnika. Tam stały namioty, w tym namioty kuchenne. Na środku całego terenu znajdował się taki okrągły budynek, który nasza młodzież ochrzciła „Bastylią”. W środku były prysznic, pralki, a nawet miejsce, gdzie można było pranie uprasować. Był też oddział poczty. Słowem w porównaniu z naszym obozem dwa różne światy.

Od tych pierwszych wyjazdów zagranicznych dał się pan poznać jako świetny organizator. Potrafił pan zainspirować i pociągnąć za sobą pokolenia sochaczewian.

Wszystko co udało mi się zrobić, to właśnie zasługa tych sochaczewian. Co to za komendant hufca bez swoich ludzi? A może to ci ludzie są natchnieniem?

Może było to wzajemne oddziaływanie, jednak ktoś musiał tymi ludźmi kierować.

I to też mogło być wzajemne oddziaływanie, bo w pewnym zakresie oni też kierowali mną. To naprawdę od moich współpracowników wpływały najlepsze pomysły. Szczególnie od młodych

harcerstwu ma sens

ludzi. Weźmy taką WOŚP, której jak wiadomo jestem wielkim orędownikiem. Ale nie chcę, aby mówiono, że prężne działania WOŚP w powiecie sochaczewskim, to wyłączna zasługa Krzysztofa Wasilewskiego. To młodzież przyniosła tę ideę. Przyszli do mnie i mówią, że jest taka akcja i co ja na to. Myślę sobie, jak młodzież ma pomysł i chęci, żeby w to wejść, to my musimy im pozwolić tę pozytywną energię dobrze spożytkować. Ja tylko pomogłem na poziomie organizacyjnym. Udało się otwo-

rzyć w hufcu sztab i to był bardzo trafiony pomysł. Pojawiało się mnóstwo inicjatyw, olbrzymia chęć działania. Nie wszyscy wiedzą, że w pierwszych edycjach sami drukowaliśmy serduszka. Przecież to trzeba było jakoś zorganizować. Nie było tak łatwo jak dziś o drukarkę, a co dopiero o taką, która wydrukuje na odpowiednio grubym papierze z klejem. A ten nasz pierwszy klej to był taki, że jak już się na czymś przykleiło, to na amen (śmiech). Te wszystkie rzeczy, które przecież dziś przychodzą do nas gotowe, trzeba było od podstaw zorganizować. Zdobyć kontakty, przetrzeć szlaki.

Ostatnio można odnieść wrażenie, że wspomniana akcja nie ma najlepszej prasy.

Ja robię swoje. Nie będę się zadreślał, że gdzieś ktoś na ulicy powiedział coś niepoehlebnego o WOŚP. Przecież ma prawo mieć inne zdanie niż ja. Nie będę się z nim kłócił, bo po co?

Wracając do sposobu, w jaki prowadził pan sochaczewski hufiec, przecież nie sprowadzał się on tylko do umożliwiania młodym ludziom wdrażania ich pomysłów.

Przyjąłem taką zasadę, żeby stwarzać swoim podopiecznym warunki do rozwoju.



Rok 1994 - Krzysztof Wasilewski z Maciejem Kuczyńskim podczas finału WOŚP

Przez np. wyjazdy, budowanie nowych kontaktów. Pamiętam, jak była 150 rocznica powstania styczniowego. Otrzymałem z Warszawy telefon z propozycją, żebyśmy przyjechali na te uroczystości do kwatery powstania styczniowego na Powązki. Skorzystaliśmy z zaproszenia i zrobiliśmy asystę przy głównej kwaterze na nekropolii. Przed każdym krzyżem stał harcerz i trzymał znicz. W momencie kiedy prezydent składał kwiaty na tym głównym grobie, każdy harcerz odwrócił się i postawił znicz przy swoim krzyżu. Pamiętam, że uroczystości przebiegały przy sporym mrozie, było chyba minus 10 stopni, nieprzyjemny wiatr i wilgoć. Przeszedłem wśród tych wart i zobaczyłem, że większość z moich harcerzy nie ma rękawiczek. Podchodzę do jednego, lekko się nachylam i konspiracyjnie pytam: „Gdzie masz rękawiczki?”. Pada odpowiedź: „Nie mam.” „Jak to nie masz?” „Ja nie noszę rękawiczek.” No ścięło mnie. Oni tam stali w tym zimnie 40 minut. Wytrzymali wszyscy bez najmniejszego marudzenia. Po wszystkim wsiedliśmy do autokaru, gdzie podziękowałem za znakomite wywiązanie się z zadań i uświetnienie uroczystości. I zażartowałem, że po tym wszystkim, to już pewnie nie dadzą się namówić

na taki wyjazd. A tu wielkie zdziwienie „dlaczego?”. Byli zachwyceni, że mogli uczestniczyć w tak podniosłych i ważnych uroczystościach. Przykłady, kiedy młodzi ludzie z zapałem angażują się w takie przedsięwzięcia, można mnożyć. 31 lipca byliśmy w Belwederze na spotkaniu władz państwowych z uczestnikami powstania warszawskiego. Nasza młodzież pomagała przy przeprowadzeniu tej uroczystości. W lipcu dwa lata temu wzięliśmy udział w uroczystościach na skwerze wołyńskim w rocznicę rze-

Zdarza się, że spotykam osoby sprzed lat i widzę, że dobrze sobie radzą. Dobrze się rozwinęły. Wierzę, że to w pewnym stopniu dzięki wartościom wpojonym im w harcerstwie. Taki widok to największa satysfakcja. Jakby potwierdzenie tego, że czas poświęcony ZHP miał sens i nie był czasem straconym.

zi wołyńskiej. Nasi harcerze wzięli udział w obsłudze trybuny prezydenckiej podczas Defilady Stulecia. Tradycyjnie jeździmy na Monte Casino. Braliśmy też czynny udział w obchodach wyzwolenia Imolii, Bolonii, Ancony, Bredy. Według mnie jak najpełniejsze uczestnictwo w takich wydarzeniach znakomicie kształtuje młode charaktery. Bezinteresowna służba, ale też zdobywanie obycia, nauka cierpliwości. Nabycie umiejętności znalezienia się w pewnych sytuacjach.

Współdziałał pan z kilkoma pokoleniami sochaczewian. Spotyka pan czasem swoich wychowanków? Jakie to uczucie?

Zdarza się, że spotykam osoby sprzed lat i widzę, że dobrze sobie radzą. Dobrze się rozwinęły. Wierzę, że to w pewnym stopniu dzięki wartościom wpojonym im w harcerstwie. Taki widok to największa satysfakcja. Jakby potwierdzenie tego, że czas poświęcony ZHP miał sens i nie był czasem straconym. I... starczy, bo się rozkleję.

Największy sukces?

Fakt, że udało się zbudować tak wspaniałą i dobrze funkcjonującą wspólnotę. Mamy swoją siedzibę, która jest naszą własnością. Mamy środowisko przyjaznych ludzi, które nas wspiera. Naszych przyjaciół, osoby luźno związane z hufcem. Mamy wreszcie wspaniałych instruktorów. Dzięki zaangażowaniu tych wszystkich ludzi powstawała nasza baza obozowa w Łąkie. Pamiętam, jak Julek Tasięcki stawiał tam wiatę na stołówkę, a jak się później okazało - jednocze-

śnie świetlicę, a w niedzielę kościół, bo tam odbywają się też msze polowe. Były tam osoby przekonane, że ta wiat nie postoi nawet do następnego lata, a stoi już ponad dwadzieścia lat i ma się dobrze, co znakomicie świadczy o zmyśle technicznym druha Tasięckiego i osób, które mu pomagały.

A zdarzały się momenty zwątpienia?

Nie miałem takich momentów. Ale zdarzały się sytuacje, kiedy myślałem, że nie dam rady. Kiedyś, żeby zorganizować obóz, trzeba było wczesną wiosną zebrać wymagane pieczątki oznaczające uzyskanie pozwolenia. Chodziło o takie instytucje jak sanepid, urząd gminy, w której obóz ma się odbyć, kuratorium itp. I pamiętam taki rok, kiedy zgodnie z wymogami odwiedziłem wymagane miejsca, zebrałem wszystkie pieczątki, więc miałem spokojną głowę, że wszystko się odbędzie. A tu nagle w maju odbieram telefon z Bytowa z sanepidu i dowiaduję się, że zgodnie z nowym rozporządzeniem Głównego Inspektora Sanitarnego Kraju, obozy pod namiotami, liczące więcej niż 25 uczestników, muszą mieć toalety splukiwane wodą. W pierwszym momencie za głowę się złapałem.

Wszystko właściwie na chwilę przed zaplanowanym obozem.

Myślałem, że nie ma szans, żeby to w takim czasie zorganizować. Wtedy ludzie bardzo się zmobilizowali i myślimy, jak to urządzić. Opracowaliśmy plan i zaczęliśmy bardzo szybko działać. W Sochaczewie było takie miejsce, gdzie leżały od długiego czasu kręgi betonowe, chyba z dwadzieścia albo więcej. Zacząłem się wypytować, czyje to jest. Udało mi się ustalić właściciela i uzyskać zgodę na ich zabranie. Ale pojawił się problem z

przewiezieniem tych ciężkich elementów. W końcu udało się zorganizować też transport. W środę załadowaliśmy to wszystko dźwigiem i na miejsce obozu udało nam się dotrzeć w nocy. W czwartek wypadało Boże Ciało. Uznaliśmy, że w święto nie wypada robić takich rzeczy. W piątek od samego rana wzięliśmy się ostro do pracy. Tak nam się śpieszyło, że pierwszy krąg potłukł się przy zdejmowaniu z samochodu. Następnie traktowaliśmy już ostrożnie. Do niedzieli udało nam się te kręgi wpuścić w ziemię metodą podkopywania, czyli używając tylko łopat i siły naszych mięśni. Stworzyliśmy pięć studni i szóstą zbiorczą. U miejscowego stolarza zamówiłem kabiny. Był już początek czerwca, a obóz zaplanowany był na końcówkę miesiąca. W następnym etapie, w kolejny weekend, stawialiśmy te kabiny. W następny, tuż przed samym obozem, montowaliśmy instalację, która polegała na tym, że na jeziorze była rzucona pompa pływająca, która pompowała wodę do zbiornika, a ze zbiornika woda dochodziła do zbudowanych przez nas toalet. Nieźle nam to wyszło. W tych kabinach były ustawione muszle, które normalnie można było splukiwać wodą. W ten sposób od chwili zwątpienia, czy takie przedsięwzięcie jest wykonalne, do momentu, kiedy wszystko było gotowe, minął zaledwie miesiąc. Kiedy na kontrolę przyjechała inspekcja z sanepidu, panie były zszokowane. Nie mogły pojąć, jakim cudem udało nam się to tak szybko zorganizować.

Pana plany na przyszłość?

Trzeba dokończyć remont harcówki. A ZHP będę wspierał dopóki sił mi wystarczy.

Rozmawiał
Sebastian Stępień

Wielki sukces zbiórek

Od kilku miesięcy sochaczewianie kibicują Mai Kapłon i Mikołajowi Rokickiemu, którzy walczą o powrót do zdrowia. Jak często bywa przy skomplikowanych schorzeniach, w grę wchodziła nie tylko determinacja i uzyskanie wsparcia najlepszych specjalistów, ale też olbrzymie pieniądze.

W przypadku Mikołaja było to 300 tys. zł, dzięki którym chłopczyk mógł zostać poddany zabiegowi w Niemczech. Jak już informowaliśmy, udało się zebrać pełną kwotę. 28 stycznia Mikołaj wyruszył w podróż do kliniki w Greisfaldzie.

Również jeżeli chodzi o Maję, możemy już powoli cieszyć się z sukcesu. Po pierwsze okazało się, że pierwotna wycena operacji kręgosłupa (5,5 mln zł) okazała się znacznie zawyżona. Ostateczny koszt hospitalizacji w Nowym Jorku wyniesie oko-

ło 2,9 mln zł, a taka właśnie suma została zgromadzona na koncie zbiórki publicznej na portalu Siepomaga.pl. Pierwotnie mowa była o tym, że amerykańscy lekarze zgodzą się wykonać operację za część sumy, a reszta może być dopłacona w późniejszym terminie. Maja była już więc w trakcie przygotowań do wylotu do Stanów Zjednoczonych, gdy pojawiły się jeszcze lepsze wieści.

- Nie mam słów! - To wszystko dzięki Wam! Uwierzyliście we mnie, daliście mi swoje serca na dłoni! Naprawdę kocham ludzi - mówiła Maja tuż po otrzymaniu informacji z USA.

Obecnie Maja Kapłon jest już w Stanach Zjednoczonych.

W imieniu Mai i Mikołaja również dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu zbiórek. Będziemy informować o dalszych postępach w leczeniu chorych sochaczewian. (ap)



OGŁOSZENIE

Sochaczewski Zakład Wodociągów i Kanalizacji z końcem stycznia zmienił numery telefonów, pod którymi można informować o awariach sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej.

Od 29 stycznia, jeśli chcemy zgłosić awarię sieci wodociągowej, dzwoniemy pod nr tel. 668-453-422. Awarye sieci kanalizacyjnej zgłaszamy pod numerem 604-195-871.

Dodatkowo każdego dnia po godzinie 15.00 awarye można zgłaszać w Stacjach Uzdadniania Wody oraz w miejskiej oczyszczalni pod następującymi numerami telefonów: SUW Płocka - 46 811 16 44, 602 248 627; SUW Chodaków - 46 863 26 35, 662 294 742; oczyszczalnia ścieków - 662 294 743



Zapraszamy w odwiedziny

Psy i koty, które trafiają do płockiego schroniska sukcesywnie znajdują nowe domy, a sama placówka zachęca do wizyt w swojej siedzibie. Kierownik Wioletta Chisberg opowiada nam o kulisach pracy w ochronie.

Ile psów od września do końca stycznia trafiło do płockiego schroniska?

W tym czasie do naszego schroniska trafiły 24 psy z terenu Sochaczewa. 13 z nich znalazło już kochające rodziny w Sochaczewie, ale też w Płocku, Białej czy w Sierpcu. Jesteśmy sporym schroniskiem. W chwili obecnej możemy przyjąć aż 260 psów i 40 kotów. Aktualnie pod naszą opieką przebywa 117 psiaków i 20 kotów, z czego cztery psy i siedem kotów pochodzi z Sochaczewa.

Mamy nadzieję, że i one szybko znajdą nowe domy. Cofnijmy się jednak trochę w czasie - jak wygląda procedura tuż po otrzymaniu przez was zgłoszenia o bezdomnym czworonogu?

Schronisko wysłała na miejsce pracownika, który odławia zwierzę. Po przywiezieniu do nas i sprawdzeniu, czy ma czip zawierający oznaczenie właściciela, trafia do gabinetu weterynaryjnego w schronisku. Zakładamy mu kartę i nadajemy numer. Po zbadaniu przez lekarzy, zwierzę jest fotografowane, odrobaczane, odpchlony i, jeżeli nie zrobiono tego wcześniej, czipowany. Następnie trafia na 15 dniową kwarantannę. Budynek kwarantanny mieszczą się w oddzielonej części schroniska, tak aby uniemożliwić kontakt zwierząt przebywających na obserwacji ze zdrowymi, mieszkającymi już w schronisku. W między czasie zdjęcie psa zamieszczamy na portalach społecznościowych, a więc szukamy właściciela zguby lub nowego domu dla czworonoga. Po przejściu kwarantanny, zwierzę trafia ponownie do gabinetu lekarza weterynarii, gdzie jest jeszcze raz badany, szczepiony i zapisywany na zabieg kastracji lub sterylizacji. Oczywiście, jeśli podczas przyjęcia psa lekarz stwierdzi objawy chorobowe, zwierzę poddawane jest leczeniu.

Przebywa też w pomieszczeniu szpitalnym, pod ciągłą obserwacją lekarzy. Gdy stan jego zdrowia się poprawi, trafia do boksów adopcyjnych.

Jak ocenia pani rolę mediów społecznościowych? Czy faktycznie zamieszczane przez was ogłoszenia spotykają się z odzewem?

Jak najbardziej. Internet, a szczególnie portale społecznościowe, posiadają nieograniczony zasięg i są nieocenione, jeżeli chodzi o sprawy zagubionych czy znalezionych zwierząt. Sporo z nich odnalazło właścicieli właśnie po wstawieniu zdjęć na Facebooka. Bardzo ułatwia nam to pracę, wręcz trudno ją sobie wyobrazić bez mediów społecznościowych.

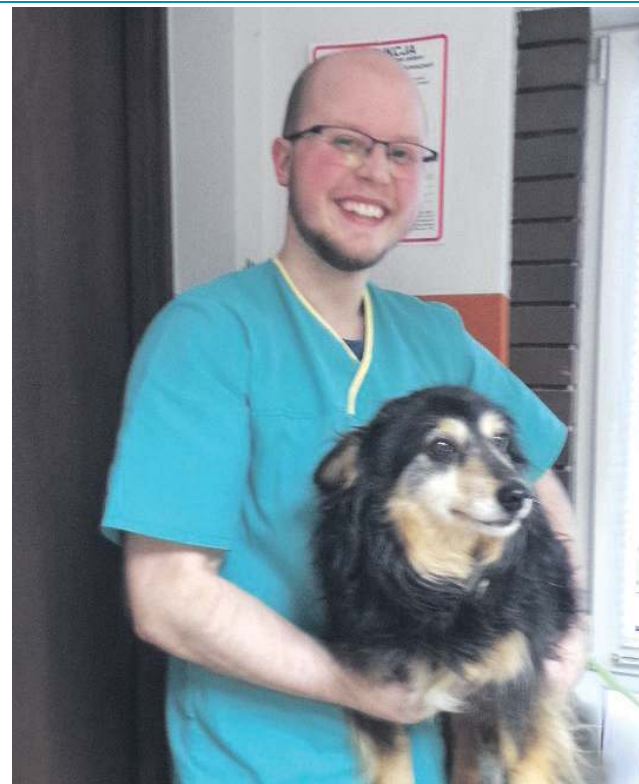
Czy wspomagacie się wolontariuszami?

Współpracujemy ze Stowarzyszeniem „Płock Przyjazny Psom”, które ma podpisane porozumienie z naszym schroniskiem. To ono robi nabór, ustala harmonogram osób, które będą wychodziły z psami na spacer. Wolontariusze przychodzą do nas dwa razy w tygodniu: w środy i soboty. Są to czteroosobowe grupy, które co godzinę wychodzą z innymi psami na wybieg. Osoby te, poza spacerami, czeszą psy, uczą je chodzić na smyczy, robią zdjęcia, co ułatwia procedury adopcyjne.

Czy to prawda, że można odwiedzić schronisko bez zapowiedzi?

Tak. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia naszej siedziby przy ul. Parowej 20 w Płocku. Dla zwiedzających otwarci jesteśmy od poniedziałku do niedzieli w godzinach 9-15, a w środę do 17. Adopcje odbywają się w dni robocze - od poniedziałku do piątku do 8-14 i w środy 9-17.

Rozmawiała
Agnieszka Poryszewska



Rodzina otwiera domowe archiwa

Opublikowany w poprzednim wydaniu tekst „Wielka historia jednego rodu” ma swój ciąg dalszy. Dzięki staraniom rodziny otrzymaliśmy szereg zdjęć i dokumentów, które poszerzają naszą wiedzę o czasach minionych, browarze Trojanów i ludziach zasłużonych dla miasta.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Wśród artefaktów udostępnionych redakcji znalazły się m.in. etykiety naklejane na butelki z piwem i octem produkowanym przez rodzinę Świeżyńskich. Piwo nosiło nazwę „Trojanów”, miało zawartość 4,5 % alkoholu i objętość pół litra, było butelkowane w browarze i sprzedawane w okolicznych sklepach i lokalach gastronomicznych.

Jak twierdzi prawnuczka założyciela browaru Henryka Świeżyńskiego, Elżbieta Juraszek, na terenie posesji przy ul. Staszica znajdowała się studnia głębinowa i to podobno doskonałej wodzie z tej studni piwo „Trojanów” zawdzięczało swój niepowtarzalny smak.

Jako ciekawostkę można uznać, widniejący na etykiecie octu, numer telefonu (38) pod nazwiskiem producenta. Daje nam to wyobrażenie o ilości abonentów w okresie międzywojennym.

Warto dodać, że piwo, ocet i lemoniada Świeżyńskich największą prosperity przeżywały właśnie w międzywojniu. Tym cenniejszy wydaje się plan sytuacyjny browaru sprzed 100 lat, a dokładnie z 28 maja 1920



Dom rodziny Świeżyńskich w okresie międzywojennym

r. Z planu wyłania nam się obraz dużej firmy ulokowanej w kilku budynkach, w których znajdowały się m.in.: skład jęczmienia, suszarnia, skład siodu, lodownia, warzelnia z kadziami, pomieszczenie do butelkowania gotowego piwa. Zgodność planu z rzeczywistością potwierdził inż. F. Wilczkowski.

Inny dokument, z 1916 r., to „pierworys osady z browarem”, jeszcze wtedy leżącej przy ul. Trojanowskiej (później przemianowanej na Staszica) w Trojanowie, powiat sochaczewski, Gubernia Warszawska. Znaj-

dujemy tu różne wyciecznia powierzchni gruntów wykonane przez biegłego mierniczego A. Maciejowskiego (prawdopodobnie, bo podpis jest wykonany odręcznie).

W rodzinnych dokumentach zachował się także „Plan wytwórni wód gazowych succ. H. Świeżyńskiego w Trojanowie” z 1947 r., najpewniej sporządzony w celu ponownego uruchomienia browaru po wojnie. Decyzję podpisał architekt powiatowy oraz zastępca starosty (nazwiska nieczytelne). Jak już pisaliśmy, browar pracował jedy-

nie pięć lat, do 1952 r., kiedy to na prywatne firmy nałożono taki podatek, którego żaden przedsiębiorca nie był w stanie udźwignąć. Była to celowa polityka władz PRL, aby zlikwidować lub mocno ograniczyć tak zwaną prywatną inicjatywę.

Kolejną „perełką” jest spisany w języku rosyjskim (prawdopodobnie) akt kupna nieruchomości w Trojanowie z 1899 r. Czy „aktowa bumaga” rzeczywiście nim jest, można będzie sprawdzić po przetłumaczeniu na język polski. Inną ciekawostką jest „dowód” przystąpienia Henryka Świe-



Zachowane w doskonałym stanie etykiety octu i piwa

żyńskiego do Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łowiczu. Jako wpisowe widnieje na nim wpłata 100 rubli. Z dokumentu dowiadujemy się także że Towarzystwo powstało w 1901 r., a Henryk Świeżyński przystąpił do niego w 1914. „Dowód” został sporządzony w językach polskim i rosyjskim.

Wśród przekazanych zdjęć znajduje się fotografia domu przy ul. Staszica, wykonana w latach międzywojennych, fotografie rodzinne Świeżyńskich i Puternickich, m.in. Janiny Świeżyńskiej, historyczki i działaczki społecznej, której wiele miejsca poświęciliśmy w poprzednim artykule. Otrzymaliśmy także jej odręczne zapiski, które wy-

magają szczegółowej lektury. Dopiero wtedy okaże się, czy wnoszą one nowe fakty do powojennej historii miasta, jego życia społecznego i kulturalnego.

„Gołym okiem” widać, że pozyskane materiały mają ogromną wartość dla lokalnego środowiska. Na ile cenna jest to wiedza z punktu widzenia historyka, będziemy sprawdzać. Materiałami zainteresował się portal Stary Sochaczew i pewnie już niedługo zobaczymy tam omawiane zbiory, a być może także sochaczewskie muzeum zechce je wykorzystać do badań nad historią miasta.

Dziękujemy rodzinie, która otworzyła przed nami cenne domowe archiwa.

O Sochaczewie nie tylko dla sochaczewian

Kolejny „Rocznik Sochaczewski” to doskonałe podsumowanie minionych dwunastu miesięcy w naszym mieście i jego okolicach. Premiera odbyła się w niedzielę 9 lutego w siedzibie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Publikacja to przegląd wydarzeń, opracowania o charakterze naukowym i badawczym, rozmowy oraz reportaże dotyczące kluczowych tematów 2019 roku z perspektywy jego wydawcy - sochaczewskiego muzeum. Po raz pierwszy wydawnictwo ukazało się w kolorze. Zawiera ono materiały

przygotowane nie tylko przez pracowników muzeum, ale też dziennikarzy, lokalnych pasjonatów historii, społeczników, przedstawicieli organizacji pozarządowych. Ich redakcją oraz opracowaniem zajęł się Radosław Jaroński.

- W „Roczniku” zebraliśmy teksty ukazujące ziemię sochaczewską w różnych ujęciach i w odniesieniu do różnych ram czasowych. Zamieściliśmy w nim teksty o tematyce współczesnej, ale też odnoszące się do wojen, opisujące miejsca i ludzi związanych z naszą lokalną społecznością - mówił dyrektor MZSiPBnB Paweł Rozdźwieński. - Bez fałszywej



skromności powiedzieć mogę w imieniu wszystkich zaangażowanych w ten projekt, że każdy kolejny wydawany przez nas rocznik jest lepszy od poprzedniego. W roku 2020 trzymamy w rękach wydawnictwo, które będzie dla przyszłych pokoleń

doskonałym źródłem wiedzy o dzisiejszym Sochaczewie.

Naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji UM Joanna Niewiadomska-Kocik przyznała natomiast, że to, jak wiele publikacji ukazuje się w naszym mieście, jest preceden-



sem w skali kraju.

- Inne samorządy mają problem ze zgromadzeniem materiału, my natomiast publikujemy tak dużo, że jedynym czynnikiem, który nas ogranicza są finanse. W mieście liczącym niespełna czter-

dzieści tysięcy mieszkańców ukazują się tomiki poezji, komiks, wspomnienia, albumy - powiedziała.

„Rocznik Sochaczewski” nabyć można w siedzibie MZSiPBnB w cenie 25 zł.

(ap)



Inny „Pan Tadeusz”

5 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie odbyła się kolejna odsłona projektu „Młodzi Kulturozercy”. Projekt, do którego przystąpił Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie, zakłada cykl spotkań ze sztuką, wpisujących się w zakres nauczania wiedzy o kulturze (WOK). Jego głównym celem jest zapoznanie młodych „kulturozerców” z różnymi formami przekazów kulturalnych oraz uświadomienie istnienia związków pomiędzy różnymi dziedzinami sztuki.

Uczniowie wzięli udział w wydarzeniu pt. „Pan Tadeusz na nowo odkryty”, podczas którego zobaczyli unikatową ekranizację epepei narodowej „Pan Tadeusz” z 1928 r. Niemy film wyświetlony został do specjalnie przygotowanej przez orkiestrę kameralną „Camerata Mazovia” ilustracji muzycznej z utworami m.in. Czajkowskiego

czy Moniuszki. Uczniów w świat muzyki filmowej wprowadziła kierownik impresariatu SCK Magdalena Franaszek-Niewiadomska, która opowiedziała o orkiestrze kameralnej, przygotowaniach oprawy muzycznej do filmu oraz o utworach, które zagrała Camerata Mazovia, takich jak: „Serenada” Piotra Czajkowskiego czy „Suita z czasów Holberga” Edwarda Griega.

Prezentacja filmu została poprzedzona interesującą prelekcją, którą przygotowały uczennice ZS CKP w Sochaczewie: Wiktoria Fabisiak i Aleksandra Rozmarynowska pod opieką nauczycielki języka polskiego Alicji Pawlak.

Film pokazał epepeję narodową w nieznaną dotąd uczniom odsłonie i wywołał dyskusję nad zmieniającą się rolą i rozwojem kinematografii na przestrzeni ubiegłego stulecia.

Anna Wolińska

Zimowe warsztaty artystyczne

W Sochaczewskim Centrum Kultury trwają Zimowe Warsztaty Artystyczne. Feryjne zajęcia dla dzieci rozpoczęły się w poniedziałek 10 lutego i trwać będą do piątku 14 lutego. Odbywają się w dwóch lokalizacjach: w Boryszewie przy ul. 15 Sierpnia 83 oraz przy ul. Prezydenta R. Kaczorowskiego 5. Instruktorzy SCK przygotowali dla uczestników warsztatów moc atrakcji.

Dzieci biorą udział w zajęciach tanecznych (prow. Lidia Kowalik, Monika Osiecka-Jaworska), plastycznych (prow. Monika Boruta Sałacińska, Jadwiga Orczyk-Miziołek), teatralnych (prow. Dawid Żakowski), wokalnych (prow. Jolanta Kawczyńska, Piotr Milczarek) oraz szachowych (prow. Stanisław Osiecki). Dodatkowo w środę odbędą się warsztaty mydlane, które poprowadzi Marta Paja. W czwartek, za sprawą Teatru Błaszany Bębenek,



dzieci przekonają się czy renifer Niko uratował święta. Nie zabraknie również, bardzo lubianych przez małych uczestników warsztatów, zajęć z harcerzami i po-

licjantami. Zwieńczeniem Zimowych Warsztatów Artystycznych będzie bal karnawałowy, na który zapraszamy wszystkie dzieci w sobotę o godz. 10.00 do sali

tanecznej Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83. Taneczną zabawę, pełną konkursów i niespodzianek poprowadzi DJ Wujcio Adi.

Ruszały się w rytmie salsy

W piątkowy wieczór 31 stycznia w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101 sala taneczna rozgrzała się do czerwoności. W rytmie zmysłowej salsy wystartowały warsztaty taneczne Ladies Style, które odbywać się będą raz w miesiącu. W pierwszych zajęciach wzięło udział 30 pań, które zdecydowały się na przygodę z latynoskim stylem tańca.

Warsztaty z salsy poprowadziła Aleksandra Kacpro-wicz – instruktorka tańca, choreograf oraz właścicielka szkoły tańca Warsaw Salsa Club. Godzinne zajęcia upłynęły w serdecznej, pełnej energicznych rytmów i dobrej



zabawy, atmosferze. Na koniec, uczestniczki warsztatów miały wyraźny niedosyt. Jednak nic straconego. Na kolejnych warsztatach salsy zapraszamy już 24 lutego. Tym razem zajęcia odbędą się w dwóch grupach: grupa 1 - od godz. 19.00 do godz. 20.00; grupa

2 - od godz. 20.00 do godz. 21.00.

Organizator zastrzega prawo do zmiany godzin warsztatów po ustaleniu pełnej listy uczestniczek.

Przypominamy, że warsztaty Ladies Style skierowane są do pań, chcących poznać/roz-

winać kobiecą stronę latynoskich stylów tanecznych. Mile widziane są kobiety w każdym wieku. Zarówno te, które tańczą, jak i debutantki, które do tej pory nie miały odwagi spróbować. Warsztaty pozwolą zdobyć większą pewność siebie, a instruktorzy nauczą, jak się zmysłowo poruszać. Świetna zabawa w babskim gronie gwarantowana!

Koordynator projektu: Monika Osiecka-Jaworska, wejściówka: 20 zł. Zapisy pod nr 609-684-732 oraz osobiście/telefonicznie w sekretariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Chopina 101, tel. (46) 863-25-72.

CARNEVALE!
koncert karnawałowy orkiestry kameralnej
Camerata Mazovia
pod dyr. Artura Komorowskiego

23 lutego, godz. 19.00
Sochaczewskie Centrum Kultury
Sala Koncertowa, przy ul. 15 Sierpnia 83

bilety 15 zł, rezerwacja: 46 863 07 68

Klub
Kontrast

Weekend w Kontraście

SCK ul. 15 Sierpnia 83

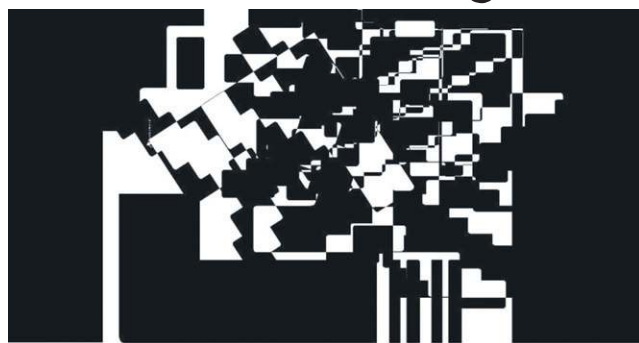
kontakt: m.franaszek.niewiadomska.sck@gmail.com

KADETÈ raz jeszcze

W najbliższą sobotę 15 lutego o godz. 19.00 w Klubie Kontrast kolejny muzyczny wieczór. Tym razem będzie można posłuchać jazzu w wersji instrumentalnej. Na klubowej scenie w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 wystąpi zespół KADETÈ.

Zespół tworzą: Krzysztof Dębiński (piano, keyboards), Remigiusz Orzeszko (kontrabas) i Witold Chromiński (perkusja). Trzej przyjaciele z Warszawy stworzyli wspólny autorski projekt pod nazwą KADETÈ, który funkcjonuje na scenie muzycznej od kilkunastu lat.

Muzycy inspirowani są poza jazzem szerokim spektrumem innych gatunków. Dzięki



KADETÈ

KRZYSZTOF DĘBIŃSKI_PIANO_KEYBOARDS_
REMEK ORZESZKO_DOUBLE_BASS_
WITOLD CHROMIŃSKI_DRUMS_

Wstęp tylko 15 zł

Rezerwacje pod nr. tel. 46 863 07 68

15.02.20

temu, ich kompozycje zawierają nie tylko klasyczne elementy muzyki jazzowej, ale też wiele indywidualnych,

często zaskakujących, rozwiązań. Jak mówią - Forma pełni zadanie wtórne do podstawowego celu naszej muzy-

ki, jakim jest granie melodii, tworzących opowieści i obrazy.

Ich koncerty są bardzo energetyczne. Muzycy dostarczają wielu emocji nawet tym słuchaczom, którzy na co dzień nie mają kontaktu z muzyką jazzową. Sochaczewianie mieli już możliwość się o tym przekonać, gdyż zespół zagra w Klubie Kontrast po raz drugi. W najbliższą sobotę jest szansa przekonać się, czy tym razem zaszerwuje równie wielką dawkę pozytywnej energii. Zapraszamy.

Wejściówki w cenie 15 zł do nabycia przed koncertem.

Rezerwacje stolików telefonicznie pod nr (46) 863-07-68

Z OT.TO do Zimowych Ogrodów

Sochaczewskie Centrum Kultury i Teatr DIALOG Sekcji Integracji Społecznej serdecznie zapraszają młodzież i dorosłych do wzięcia udziału w konkursie „Dzień Piosenki Poetyckiej - Zimowe Ogrody”. Konkurs odbędzie się w piątek 28 lutego 2020 roku w Klubie Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83. Dodatkowo przeprowadzone zostaną warsztaty dla wszystkich uczestników konkursu, które poprowadzi gość specjalny – Wiesław Tupaczewski, założyciel kabaretu OT.TO. Zwieńczeniem „Dnia Piosenki Poetyckiej - Zimowe Ogrody” będzie koncert laureatów z gwiazdą wieczoru.

Zadaniem uczestników konkursu jest przygotowanie dwóch utworów – piosenki poetyckiej wybranego poety z muzyką już istniejącą (lub do muzyki własnej) albo autorskie piosenki poetyckie (tekst i muzyka własna) – i zaprezentowanie ich z akompaniamentem na żywo. Dopuszcza się podkład na płycie CD.



PROGRAM:

- godz. 10.00 – konkurs solistów i zespołów (do 4 osób)
- godz. 14.00 – warsztaty dla wszystkich uczestników Dnia Piosenki Poetyckiej, które poprowadzi gość specjalny – Wiesław Tupaczewski
- godz. 17.30 – rozstrzygnięcie konkursu, wręczenie nagród

oraz koncert laureatów „Zimowe Ogrody” z gwiazdą wieczoru Wiesławem Tupaczewskim

W przerwach pomiędzy poszczególnymi częściami zapraszamy na specjalność SCK – zimową herbatę oraz słodką przekąskę.

Laureaci otrzymują nagrody pieniężne, statuetkę „Zi-

mowych Ogrodów” za I,II,III miejsce oraz 3 wyróżnienia w postaci nagród rzeczowych. Wezmą również udział w koncercie laureatów „Zimowe Ogrody” w Klubie Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury. Wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy za udział w Dniu Piosenki Poetyckiej, a nauczyciele i instruktorzy podziękowania za przygotowanie młodzieży.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie wypełnionej karty zgłoszenia do 21 lutego 2020 roku na adres: Sochaczewskiego Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83, 96-500 Sochaczew lub drogą e-mailową: j.kawczynska@gmail.com

Regulamin i karty zgłoszeń są do pobrania na stronie internetowej Sochaczewskiego Centrum Kultury: www.sck.sochaczew.pl

Koszt uczestnictwa w konkursie – 10 zł od osoby (nauczyciele, opiekunowie i instruktorzy – wstęp bezpłatny)

Co? Gdzie? Kiedy?

14 lutego, godz. 19.00

„Herbaciane Tango” – Teatr Dialog
Klub Kontrast
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 Sierpnia 83

Walentynkowy wieczór z nowo powstałym Teatrem Dialog przeniesie widzów na zakurzone uliczki Buenos Aires z drugiej połowy XIX wieku. Gościnnie, z piosenką poetycką, wystąpi artystka młodego pokolenia – Marysia Stasiak.

Wstęp: 15 zł. Wejściówki do nabycia w klubie przed wydarzeniem. Honorujemy Sochaczewską Kartę Mieszkańca i Kartę Dużej Rodziny. Rezerwacje stolików telefonicznie pod nr (46) 863-07-68 lub osobiście w sekretariacie SCK przy ul. 15 Sierpnia 83.

15 lutego, godz. 10.00

Bal Karnawałowy dla dzieci
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 Sierpnia 83

Bal poprowadzi DJ Wujcio Adi. Na wszystkich milusińskich czeka dużo tańca oraz moc niespodzianek i konkursów. Świetna zabawa gwarantowana! Mile widziane dzieci w każdym wieku: od 0 do 100 lat.

Wstęp: 10 zł. Bilety do nabycia przed wejściem na bal. Honorujemy Sochaczewską Kartę Mieszkańca i Kartę Dużej Rodziny.

Rezerwacje telefonicznie pod nr (46) 863-07-68 lub osobiście w sekretariacie SCK przy ul. 15 Sierpnia 83.

23 lutego, godz. 19.00

Koncert „Carnevale!” Orkiestry Kameralnej
Camerata Mazovia
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 Sierpnia 83

Camerata Mazovia pod dyr. Artura Komorowskiego zaprezentuje się w repertuarze tanecznym, pełnym gorących rytmów. Po zakończeniu koncertu będzie można kupić nowo wydaną płytę orkiestry - „Życie jest piękne” – live. Album zawiera najgoręcej oklaskiwane utwory z dwóch największych koncertów zarejestrowanych w 2019 roku w ramach 15-lecia istnienia orkiestry.

Wstęp: 15 zł.

Zapisy telefonicznie pod nr (46) 863-07-68 lub osobiście w sekretariacie SCK przy ul. 15 Sierpnia 83. Po odbiór zarezerwowanych biletów należy zgłosić się w ciągu 4 dni od momentu rezerwacji (pokój nr 9, pon.-pt. w godz. 15.00 – 18.00). Po upływie tego czasu, rezerwacja wygasa.

25 lutego, godz. 17.30 i 20.30

„Masochista” stand-up Mateusza Sochy
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 Sierpnia 83

M. Socha to dynamiczny i energiczny komik, który wyspecjalizował się w tzw. storytellingu. Cechą charakterystyczną jego występów są pełne dygresji i wewnętrznych anegdot, długie i złożone historie, które zawsze są zamykane sprawnie użytą klamrą. Wystąpi z premierą najnowszego programu.

Wstęp dla osób powyżej 18 roku życia (między 16 a 18 rokiem życia z pisemnym pozwoleniem od rodziców).

Sprzedaż biletów w cenie 50 zł online poprzez serwis: kupbilecik.pl

27 i 28 lutego, godz. 19.00

„Pomoc domowa” – spektakl komediowy
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 Sierpnia 83

Znakomita sztuka, która zawładnęła scenami całego świata. Doskonała farsa mistrza Marca Camolettiiego podbija serca widzów wartką akcją, błyskotliwymi dialogami i inteligentnym humorem. Poczucie świetnie spędzonego czasu zapewnią doskonale wykreowane postaci w gwiazdorskiej obsadzie.

Sprzedaż biletów w cenie 90 zł. online poprzez serwis: biletyna.pl

Bilety na wydarzenia organizowane przez Sochaczewskie Centrum Kultury do nabycia w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 w pokoju nr 9 (I piętro) od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-18.00.



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 886 626 747

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego





Tosia i Oskar pojechali do swoich nowych domów

Wieści o adopcjach podopiecznych „Azorka” cieszą nas najbardziej. W ostatnich dniach swoich nowych kochających właścicieli znaleźli Tosia i Oskar.

Cuda czasami jednak się zdarzają. 15-letnia starszuszka Tosia, która 14 lat spędziła w schronisku, 29 stycznia pojechała do swojego nowego domu. Okazuje się, że „chcieć, znaczy móc” i odległość nie ma tu znaczenia. Dwie młode dziewczyny przejechały 430 km pociągami w jedną stronę, żeby zabrać starszkę do siebie. Tosia w końcu znalazła kochających ludzi i swoje miejsce na ziemi. Końcówkę życia Tosia spędzi w Jeleniej Górze. Jak informują wolontariuszki ze schroni-

ska „Azorek”, Tośka jest coraz odważniejsza, na widok swoich nowych opiekunek wesoło macha ogonkiem, uwielbia spacerki, jest bardzo ciekawa świata i zaprzyjaźniła się już z rezydentką, papużką Oazą, która nie odstępowała Tosi na krok.

O tym, że odległość nie stanowi problemu, pokazuje kolejna adopcja. Kilka dni później do swojego nowego domu pojechał 7-letni Oskar, który spędził w schronisku trzy ostatnie lata. Pani Iza i pan Krzysztof wypatrzyli Oskara w internecie i zakochali się w nim od pierwszego wejrzenia. Pokonali długą drogę, ponad 1000 km w jedną stronę. Oskar zamieszkał w Belgii! Był już m.in. u psiego fryzjera i zdążył się rozgościć w swoim nowym domu. (mf)



OGŁOSZENIE SPOŁECZNE



W każdą pierwszą, drugą i trzecią środę miesiąca

MOŻESZ ODDAĆ KREW I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE



Trzy razy w miesiącu, między godziną 9:00 a 13:00 na placu Kościuszki czeka ambulans do zbiórki krwi



Przyjaciele do przygarnięcia

W będącym w trakcie wygaszania, które potrwa do końca czerwca 2020 roku, w byłym schronisku „Azorek” wciąż przebywa około 50 bezdomnych psiaków. Wolontariuszki poszukują domów dla ich podopiecznych. Od września ubiegłego roku ochronka nie przyjmuje już nowych zwierząt. Przyłączamy się do akcji promującej adopcję pozostających w Kozuszkach Parcel czworonogów. Apelujemy, nie kupujcie rasowych psów, ale dajcie dom mądrym i wiernym kundelkom. Tradycyjnie prezentujemy kilku mieszkańców schroniska czekających na swoich nowych właścicieli.

Pascal

Pascal jest w schronisku od dwóch lat. W końcu jest bardzo kontaktowym, wesołym, zaczepiającym człowieka psiakiem. Potrafi słicznie prosić o smakołyki i domaga się uwagi. Pascal jest niewielki, sięga pod kolano, ma ok. 7 lat. Bardzo lubi inne psy i dobrze się z nimi dogaduje, zarówno z suczkami jak i z samcami. Wie co to smycz i ochotczy wychodzi z kojca na spacer, jednak otwarta przestrzeń trochę go przeraża. Bliskość ludzi dodaje mu jednak odwagi. Pascal jest wykastrowany, zaszczepiony i zachipowany.



Baton

Uwielbia być głaskany, drapany po brzuchu, bardzo lubi wtulać swoją głowę w kolana człowieka. To młodziotki, piękny, energiczny psiak, radosny pomimo losu jaki go spotkał. Jest żywiołowym i wesołym psem, ale gdy już się wybiega, posłusznie podchodzi do człowieka i siada u jego stóp. Ładnie chodzi na smyczy i zachowuje czystość w domu, nie wyje gdy zostaje sam. Nie akceptuje kotów i psów samców, z suczka powinien się dogadać. Baton jest młody, ma ok. 3 lat, sięga do kolana, jest wykastrowany, zaszczepiony i zachipowany.



Kajtek i Hipcio

Dwoje nierozłącznych starszusków. Od 10 lat są razem w jednym boksie, śpią w jednej budzie, jedzą z jednej miski. Na spacerach jeden szuka natchemias drugiego. Potrzebny dla nich wspólny dom, bo pękają im serca. Maluchy są bardzo łagodne i w zasadzie bezproblemowe. Potrafią chodzić na smyczy. Kochają ludzi i inne psy, akceptują koty. Są jeszcze pełne życia i werwy. Kajtek ma ok. 12 a Hipcio ok. 15 lat. Psy są wykastrowane, zaszczepione i zachipowane.



Smerfetka

To sunia pełna pokory, uległości, łagodności wobec człowieka. Wrażliwa, bardzo spokojna i grzeczna. Jest średnim psem w wieku ok. 7 lat, sięga do kolan. Potrafi chodzić na smyczy. Bardzo lubi, kiedy się ją delikatnie głaszczycie i czule do niej mówicie, wtedy przystaje cała wsłuchana w słowa człowieka. Akceptuje i lubi wszystkie psy, na koty nie zwraca uwagi. Smerfetka przebywa w schronisku od ponad dwóch lat. Jest wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



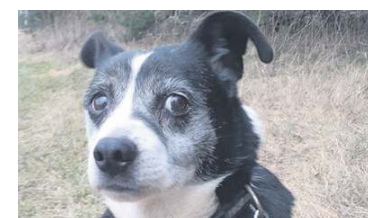
Hasan

Jest maksymalnie skoncentrowany na człowieku, bardzo inteligentny, posłuszny i ułożony. Wykonuje to, czego się od niego oczekuje, dostosowując się do człowieka. Pięknie chodzi na smyczy. Do tego jest psem zupełnie pozbawionym agresji, to łagodny przytulas, uwielbiający głaskanie. Może zamieszkać w domu, w którym są dzieci. Bez problemów dogaduje się z suniami i z większością samców, nie akceptuje natomiast kotów. Hasan to większy pies w typie owczarka niemieckiego. Ma ok. 7 lat i jest w dobrej kondycji fizycznej. Zaszczepiony, zachipowany i wykastrowany.



Mikuś

Mikuś to niewielki, spokojny, bardzo grzeczny kundelek. Kocha ludzi i ceni sobie każdy kontakt z nimi. Uwielbia spacerować, jest ciekawy świata i bardzo lubi być głaskany. Ma ok. 8 lat, w schronisku jest od dwóch. Do Azorka trafił z ulicy po wypadku komunikacyjnym. Nikt go nie szukał. Potrafi chodzić na smyczy. Akceptuje i lubi inne psy, wobec kotów zachowuje się obojętnie. Jest niewielki, sięga pod kolano. Wykastrowany, zachipowany i zaszczepiony.



Operator schroniska pobiera od osób adoptujących zwierzęta następujące opłaty: 60 zł za sunię wysterylizowaną oraz 40 zł za psa po kastracji. Szczegółowe informacje na temat prezentowanych psów i procedury adopcyjnej można uzyskać pod numerami telefonów: 505-110-564, 737-636-273.

Zachęcamy też do odwiedzania fanpage'a Azorka prowadzonego na Facebooku: www.facebook.com/schroniskoazorek

Zgłoszenia o blakających się bezpiecznych psach należy przekazywać telefonicznie do ratusza, pod dwa numery telefonów. W dni robocze, w godzinach pracy UM, można dzwonić pod numer 862-22-35 wewnętrzny 526 lub 361 (Wydział Infrastruktury Miejskiej). Popołudniami, w święta i weekendy zgłoszenia przyjmowane są przez dyżurnego miasta pod całodobowym telefonem interwencyjnym 862-36-82.

Opiekę nad bezpiecznymi psami zabieranymi z terenu Sochaczewa sprawuje schronisko w Płocku (SUEZ Płocka Gospodarka Komunalna).

WOPR

Spotkanie i trening ze zdobywcą Bałtyku

Sebastian Karaś - pierwszy człowiek, który za jednym razem wpław przepłynął ponad 100 km Bałtyku, z Kołobrzegu na duńską wyspę Bornholm, spotkał się ratownikami sochaczewskiego WOPR. 29 stycznia, najpierw w Szkole Podstawowej nr 3, a później na pływalni „Orka” można było porozmawiać z mistrzem. Młodzież wzięła też udział w poprowadzonym przez niego treningu.

Pochodzi z Elbląga. Zaczął pływać w wieku ośmiu lat. Jak twierdził, jest samoukiem, który latami doskonalił styl. W zawodach organizowanych na pływalniach wywalczył kilkadziesiąt medali mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych. Pobił też wiele rekordów.

Z czasem Sebastian Karaś zainteresował się pływaniem długodystansowym na otwartych zbiornikach wodnych. Swoje osiągnięcia w tej dziedzinie rozpoczął m.in. od pokonania 20 km wpław bez pianki ma trasie z Helu do Gdyni. Następnie przepłynął najdłuższe polskie jezioro - Jeziorak (27 km) w czasie 5 godzin i 44 minut. Później zmierzył się z trasą Hel-Gdynia-Hel (38 km), którą pokonał w czasie 9 godz. i 5 min. We wrześniu 2015 roku przepłynął bez pianki kanał La Manche (41 km), ustanawiając rekord Polski z czasem 8 godz. 48 min.

- Wyzwaniem były silne prądy występujące w kanale. Musiałem też uważać na parzące meduzy. Największym mankamentem była temperatura wody, która wynosiła w granicach 15-17 st. Gdy po blisko dziewięciu godzinach wyszedłem na ląd, miałem wychłodzony organizm - temperatura mojego ciała wynosiła 31 stopni - mówił na spotkaniu w Szkole Podstawowej nr 3 Sebastian Karaś.

Pierwszą próbę pokonania dystansu ponad 100 km z Kołobrzegu na duńską wyspę Bornholm, podjął w 2016 roku. Niestety, ze względu na problemy żołądkowe musiał zrezygnować po 30 km. Udało mu się rok później. Pływacki ultramaratończyk opowiedział o przygotowaniach do kolejnej próby.



- W ramach treningów przepłynąłem w basenie 3000 km, chodziłem również na siłownię. Byłem przygotowany do niskiej temperatury w Bałtyku (16-18 stopni Celsjusza): aklimatyzowałem się w zimnej wodzie, przez zimę morsowałem, doszedłem do takiego poziomu zaawansowania, że przebywałem 20 minut w akwenu. Po nieudanej poprzedniej próbie musiałem zwrócić również uwagę na odpowiednie przygotowanie żołądka - mówił pływak.

Latem 2017 był gotowy do podjęcia wyzwania. Aby tego dokonać, musiał jednak trafić w „okno pogodowe”. Oczekiwania trwały pięć tygodni. W końcu wypłynął z Kołobrzegu 28 sierpnia o godz. 19.00. Na Bornholm dotarł po 28,5 godzinie, czyli kolejnego dnia o 23.30. Zrobił to jako pierwszy człowiek na świecie.

- Na morzu musiałem pokonywać dziesiątki kryzysów, zarówno fizycznych jak i psychicznych. Chyba największy pojawił się w okolicach 43. kilometra - wspo-



minał Sebastian Karaś. - Podczas próby spaliłem ok. 26 tysięcy kilokalorii. Cały czas miałem wsparcie swojego zespołu, który asekurował mnie na łodzi. Co 45 minut za pomocą specjalnego kija podawano mi jedzenie. Musiałem je spożywać nie wychodząc z wody. Pamiętając problemy żołądkowe sprzed roku przez pierwsze 10 godzin jadłem wyłącznie gorący rosół z makaronem. Bardzo lubię też wołowinę, dlatego później, zapotrzebowanie organizmu na węglowodany zaspokajałem także burgerami, popijałem je herbatą ziołową - opowiadał o osobliwej diecie podczas próby pokonaniu Bałtyku.

Sebastian Karaś planuje kolejne wyczyny, nie tyl-

ko pływackie. 29-latek trenuje obecnie ze swoim bratem, Robertem, triathlon. Jego brat w tej dziedzinie ma ogromne osiągnięcia. Jest m.in. mistrzem i rekordzistą świata na dystansie potrójnego Ironmana z 2018 roku. O 59 minut pobił dotychczasowy rekord świata obowiązujący od 15 lat.

Zdobywca Bałtyku przybył do naszego miasta na zaproszenie ratowników z sochaczewskiego WOPR. Po spotkaniu w Szkole Podstawowej nr 3 Sebastian Karaś poprowadził na pływalni „Orka” trening z sochaczewskimi pływakami. Blisko 40 zawodnikom pokazywał m.in. metody doskonalenia różnych stylów pływackich.

BIEGI

Pobiegną Tropem Wilczym

Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych UM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają do udziału w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 1 marca. Udział w nim jest bezpłatny, trwają zapisy.

Karty zgłoszeniowe i pełny regulamin imprezy można pobrać ze strony www.mosir.sochaczew.pl, z zakładki „Bieg Tropem Wilczym 2020”. Wypełnione zgłoszenia, wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych, należy przesyłać na adres e-mail: mosir@mosir.sochaczew.pl.

To ósma w całej Polsce, a trzecia w Sochaczewie, edycja wydarzenia sportowego mającego na celu oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego działającego w latach 1944-1963 w obrębie przedwojennych granic RP - tzw. Żołnierzom Wyklętym. Bieg główny w naszym mieście wystartuje o godz. 10.30 z placu Kościuszki. Jego dystans wyniesie ok. 5 km, a trasa prowadzi ulicami: Staszica, Traugutta, Licealną, Wojska Polskiego, Lotników, Łuszczewskich, 15 Sierpnia, Okrzei, Towarową, Licealną, Traugutta, aż do mety zlokalizowanej na placu Kościuszki.

W biegu głównym mogą uczestniczyć osoby, któ-

re ukończyły 12 lat (muszą przedstawić pisemną zgodę rodziców lub opiekunów). Organizator dopuszcza również udział osób poniżej 12. roku życia, lecz wyłącznie pod opieką i na odpowiedzialność rodziców bądź opiekunów prawnych, którzy także będą brali udział w biegu. Pierwszych trzech zawodników na mecie, w kategorii kobiet i mężczyzn, otrzyma puchary i nagrody rzeczowe. Pamiątkowe pakiety startowe wraz z medalem okolicznościowym otrzyma pierwszych 200 zawodników, którzy ukończą bieg.

Biuro zawodów na placu Kościuszki będzie czynne już od godz. 9.00. Pół godziny później zaplanowano oficjalne otwarcie imprezy, następnie odbędzie się krótka prelekcja przybliżająca postać rotmistrza Witolda Pileckiego. Przed biegiem głównym, o godz. 10.00, przeprowadzony zostanie mini-bieg na symbolicznym dystansie 196,3 m dla dzieci w wieku do 6 lat. Pierwszych 10 chłopców i 10 dziewczynek na mecie, otrzyma pamiątkowe pakiety wraz z medalami okolicznościowymi, a zawodnicy na podium w kategorii chłopców i dziewcząt otrzymają dodatkowo pamiątkowe puchary i nagrody rzeczowe.

MAŁY SPORTOWIEC

z Sochaczewskim Centrum Sportów Walki

PIRACKI PIKNIK DLA DZIECI

z WOPR Sochaczew

NIEDZIELA, 23.02.2020
godz. 16.00

hala sportowa
ul. Kusocinskiego 2

Organizatorzy:



Sochaczew

Partnerzy:



TENIS STOŁOWY

Następny krok w drodze po medal

Po dłuższej przerwie spowodowanej występami zawodniczek w turniejach międzynarodowych powróciły rozgrywki Ekstraklasy Kobiet. Drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego wygrała z ligowym beniaminkiem, zespołem ATS east rent Białystok 3:0.

Spotkanie XIII kolejki rozegrano w sobotę 8 lutego w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Drużyna Bronisława Gawrylczyka bez większych problemów poradziła sobie z ekipą z Podlasia. W pierwszym pojedynku Irina Ciobanu szybko, w trzech setach, pokonała Monikę Tereszkiwicz, oddając rywalce tylko jednaście małych punktów. Bardziej wyrównane było drugie spotkanie pomiędzy Magdaleną Sikorską a Gabriellą Dyszkiewicz. Zawodniczka SKTS zakończyła je co prawda po trzech partiach, lecz jej rywalka dzielnie walczyła o każdy punkt. Jedyne seta dla drużyny z Białegostoku ugrała Paulina Knyszewska, która wygrała pierwszą partię w pojedynku z Darią Łuczakowską. Doświadczona tenisistka stołowa SKTS w każdej partii grała jednak coraz skuteczniej i ostatecznie zwyciężyła w całym pojedynku po czwartym secie.

Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego z 31 punktami (10 zwycięstw i trzy poraż-



ki) zajmuje aktualnie drugie miejsce w tabeli Ekstraklasy Kobiet. Do końca rundy zasadniczej sochaczewskim tenisistkom pozostało do rozegrania pięć spotkań. Aby znaleźć się w czołowej czwórce drużyn, które będą walczyć o medale Drużynowych Mistrzostw Polski wystarczą dwie wygrane. Warto jednak postarać się o drugie lub trzecie miejsce, bowiem czwarta ekipa trafi w półfinale na drużynę KTS Siarki Tarnobrzeg.

Na ile tenisistki Bronisława Gawrylczyka są w stanie zagrozić wielokrotnym mistrzyniom Polski, przekonamy się w sobotę 22 lutego. Wówczas drużyna z Tarnobrzega przyjedzie do hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Początek meczu o godzinie 17.00. Przypo-

mnijmy, że sochaczewskiej drużynie w rundzie jesiennej, jako jedynej w lidze, udało się urwać Siarce defensywny punkt bonusowy – przegrały na wyjeździe 3:2. Tydzień przed meczem na szczyście, 15 lutego, SKTS zagra na wyjeździe w Łomży.

SKTS Sochaczew - ATS east rent Białystok 3:0

Irina Ciobanu - Monika Tereszkiwicz 3:0 (11:3, 11:5, 11:3)

Magdalena Sikorska - Gabriela Dyszkiewicz 3:0 (11:7, 11:9, 11:7)

Daria Łuczakowska - Paulina Knyszewska 3:1 (7:11, 11:8, 11:5, 11:6)

SIATKÓWKA

Zbliżają się finały amatorskiej ligi

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu zasadniczego Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej w tabeli bez większych zmian. Na pozycji lidera, z 24 punktami na koncie, wciąż pozostaje drużyna KS Bielice, drugi, z 17 punktami, jest Piast Feliksów. Obie ekipy mają „długą ławkę”, natomiast inni borykają się z problemami kadrowymi.

Potwierdzeniem tego jest drugi walkower zespołu Wolnych Elektronów. Tym

razem oddali go na korzyść Teresina. Zgodnie z regulaminem ALPS trzy walkowery automatycznie wykluczają daną drużynę z rozgrywek. Czy Wolne Elektryki stawią się na następny mecz i dotrą do końca sezonu?

W drugim meczu w ramach 11. kolejki KS Bielice pokonał w trzech setach sochaczewski Volley CKU. Choć tutaj też trzeba wspomnieć, że przegrani w tym spotkaniu wyszli na parkiet „warunkowo” – w niepeł-

nym pięcioosobowym składzie.

Najwięcej emocji tego dnia przyniosło ostatnie starcie, między drużynami Piasta i Mostu, które zakończyło się dopiero po tie-breaku. Lepsi w decydującym secie okazali się siatkarze z Wyszogrodu.

Końcówka sezonu zapowiada się interesująco. Siatkarze będą rywalizować w chodakowskiej hali MOSiR do końca miesiąca w każdym najbliższy weekend (16, 22 i 29 lutego). Półfinałowe

dwumecze rozegrane zostaną 7 i 8 marca.

Wyniki XI kolejki (1.02)

Wolne Elektryki - Teresin 0:3 - walkower

Volley CKU Sochaczew - KS Bielice 0:3 (23:25, 22:25, 21:25)

MVP: Damian Rąg (Volley CKU Sochaczew)

KS Piast Feliksów - SRS Most Wyszogród 2:3 (21:25, 25:22, 19:25, 25:23, 15:17)

MVP: Marcin Błaszczyc (SRS Most Wyszogród)

TENIS STOŁOWY

Szósty turniej 15 lutego

Zapraszamy na VI turniej klasyfikacyjny Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym. Zawody rozegrane zostaną w sobotę 15 lutego od godz. 9.00 w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego.

Zapisy w dniu turnieju od godz. 8.30. Rywalizacja, tak jak w poprzednich rundach, przebiegać będzie w trzech kategoriach: open, kobiet oraz młodzieży do 15 roku życia. Przewidziano nagro-

dy dla trzech najlepszych tenisistów w każdej kategorii.

Po pięciu turniejach GP sklasyfikowanych zostało w sumie 118 ping-pongistów. Organizatorzy przypominają, że do turnieju finałowego (czerwiec 2020) awansuje po osiem najlepszych zawodników i zawodniczek z każdej kategorii. Ponadto, aby zagrać w finale, oprócz odpowiedniej liczby punktów, należy też wziąć udział w co najmniej czterech turniejach klasyfikacyjnych.

PIŁKA NOŻNA

Porażka i remis w sparingach

Piłkarze pierwszej drużyny Bzury Chodaków rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej w Płockiej Lidze Okręgowej. Rozgrywki wystartują w weekend 21-22 marca. Tymczasem biało-zieloni szlifują formę w sparingach.

kończył się bezbramkowym remisem.

W najbliższych tygodniach chodakowski zespół rozegra jeszcze pięć test-meczów. Rywalami Bzury będą drużyny: Madziar Nieporęt, Pelikan II Łowicz, Pogoń II Grodzisk Mazowiecki, Orzeł Nieborów oraz Promyk Nowa Sucha.

Dwa z siedmiu test-meczów drużyna Pawła Rzymowskiego ma już za sobą. W sobotę 1 lutego Bzura zagrała na wyjeździe z Wichrem Kobyłka. Chodakowianie przegrali 4:2 (2:1). Bramki dla biało-zielonych zdobyli Jan Wierzbicki oraz jeden z testowanych zawodników. Z kolei w minioną niedzielę, 9 lutego, wyjazdowy mecz z Mazurem Radzymin za-

Przypomnijmy, po rundzie jesiennej, z bilansem siedmiu zwycięstw, dwóch remisów i czterech porażek z 23 punktami na koncie Bzura Chodaków zajmuje czwarte miejsce w tabeli Płockiej Ligi Okręgowej. Do lidera - Orła Golezsyn traci sześć punktów. Odrobienie strat i walka o awans do IV ligi wciąż pozostają zatem realne.

HALOWY TURNIEJ
PIŁKI NOŻNEJ
SŁUŻB
MUNDUROWYCH
I RATOWNICZYCH

15/02/20
g. 10.00

Hala sportowa
ul. Chopina 101

zgłoszenia do 12.02.
halowasochaczew@wp.pl
667 080 171

Transmisje meczów RC Orkan zobaczymy w telewizji i internecie

Aż cztery razy w rundzie wiosennej rugbyści Orkana Sochaczew będą obecni w telewizyjnych transmisjach z meczów Ekstraligi Rugby. Do tego trzykrotnie będzie można ich obejrzeć w transmisjach na YouTube. Dzięki temu Orkan będzie najbardziej medialną drużyną rozgrywek Ekstraligi. Kibice i sponsorzy mają się z czego cieszyć!

Kibice rugby będą mieli wiosną naprawdę dużo powodów do zadowolenia. Rada Ekstraligi podjęła decyzję o dalszym prowadzeniu projektu „Ekstraliga Rugby w Polsce Sport” oraz o stworzeniu własnego kanału na YouTube, w którym będą pokazywane mecze z potencjałem, a nie mieszczące się w telewizyjnej ramówce. Na żywo będzie można obejrzeć w sumie aż 22 spotkania – w telewizji lub Internecie. Co ważne – transmisje mają być ułożone tak, by ze sobą nie kolidowały.

- To świetne wiadomości dla całego polskiego rugby. Kluby Ekstraligi podjęły decyzję o rozwoju projektu telewizyjnego – jednogłośnie. Widać, że wszyscy rozumieją, że to jedyna droga do rozwoju naszej dyscypliny. Cieszą się, że Orkan jest jednym z liderów tego projektu i to pod każdym względem. To dwa jesienne mecze sochaczewskiej drużyny – z Budowlanymi Lublin oraz Skrą Warszawa miały najwyższą oglądalność ze wszystkich spotkań Ekstraligi pokazywanych przez Polsat Sport Fight. Podobnie było z transmisjami pozostałych meczów na naszym profilu na Facebooku. Do tego trzeba dodać najwyższą w lidze frekwencję na trybunach, dochodzącą do tysiąca kibiców na każdym domowym meczu. Ba, na wyjazdach też mieliśmy najliczniejszą i najgłośniejszą ekipę fanów. W Warszawie w meczu ze Skrą to nasi kibice stanowili większość na trybunach – mówi wiceprezes RC Orkan Robert Małolepszy, który jest jednym z liderów telewizyjnego projektu Ekstraligi.



2 lutego w Łodzi odbyło się posiedzenie przedstawicieli wszystkich klubów występujących w Ekstralidze, podczas którego ustalono plan transmisji meczów rugby w rundzie wiosennej na antenach Polsatu Sport. Sochaczewski Orkan reprezentował wiceprezes klubu Robert Małolepszy



Jesienią Polsat Sport Fight pokazał na żywo dwa mecze Orkana, z Budowlanymi Lublin i wyjazdowy z warszawską Skrą. Na zdjęciu operatorzy kamer rejestrujący spotkanie na chodakowskim stadionie

- Bardzo naszym kibicom dziękujemy za to, że nie tylko tłumnie zasiadali na trybunach, ale też przed telewizorami. Cieszymy się, że RC Orkan promuje miasto Sochaczew w całej Polsce i Europie, bo dzięki transmisjom w Polsce Sport Fight, a potem w Ipla.TV nasze mecze może obejrzeć każdy kibic, nawet

za granicami Polski – dodaje prezes RC Orkan Mieczysław Głuchowski.

- Wiosną będzie nas dużo zarówno w telewizji, jak i w Internecie. Mam nadzieję, że docenią to nie tylko kibice, ale też nasi sponsorzy. Orkan staje się marką, która daje realne szanse promocji firm związanych z klubem. Zrobiliśmy profesjonalne badania dotyczące wartości medialnej marek sponsoru-

jących RC. I tylko z dwóch telewizyjnych meczów wyszły naprawdę wielkie liczby. Łączna wartość reklamy, jaką daliśmy naszym partnerom dzięki transmisjom w Polsce Sport to 358 tysięcy złotych. Liczba ekspozycji logotypów sponsorskich sięgnęła niemal 10 000. A przecież do tego trzeba doliczyć transmisje w internecie, promocję w Radiu Sochaczew, akcje marketingowe, arty-

Plan transmisji meczów Orkana z Ekstraligi Rugby

XI kolejka (14/15.03)

RC Orkan Sochaczew - RC Arka Gdynia (Polsat Sport Fight)

XII kolejka – (4/5.04)

RzKS Juwenia Kraków - RC Orkan Sochaczew (Polsat Sport Fight)

XIV kolejka - (2/3.05)

RC Lechia Gdańsk - RC Orkan Sochaczew (kanał „Ekstraliga Rugby” na YT)

XV kolejka – (9/10.05)

RC Orkan Sochaczew - MKS Ogniwo Sopot (Polsat Sport Fight)

XVI kolejka – (16/17.05)

Master Pharm Rugby Łódź - RC Orkan Sochaczew (kanał „Ekstraliga Rugby” na YT)

XVII kolejka (23/24.05)

RC Orkan Sochaczew - Awenta Pogoń Siedlce (kanał „Ekstraliga Rugby” na YT)

XVIII kolejka (30/31.05)

RC Orkan Sochaczew - OKS Skra Warszawa (Polsat Sport Fight)

kuły prasowe – dodaje trener i menedżer RC Orkan, Maciej Brażuk.

- Wiosną będziemy aż cztery razy w telewizji. Trzy razy będą to mecze na naszym stadionie, raz Polsat Sport Fight pokaże nasze starcie wyjazdowe (z Juwenią – przyp. red). Do tego dojdą trzy mecze w kanale YouTube. Orkan będzie najbardziej medialną marką rugby w Polsce. Nasi sponsorzy – aktualni i mam nadzieję przyszli, będą zadowoleni – uważa Robert Małolepszy.

- Cały czas szukamy nowych partnerów. Zapraszamy do współpracy każdą firmę. Z nami warto po prostu być. Finalizujemy rozmowy z naszymi

dotychczasowymi partnerami i z wielką radością mogą już dziś powiedzieć, że zdecydowana większość zostaje z nami na przyszły sezon. Oczywiście najważniejszym sponsorem pozostaje Miasto Sochaczew, ale z dumą mogą dodać, że procentowy udział partnerów prywatnych w naszym budżecie rośnie z roku na rok, co pokazuje, że strategia budowy silnego, zdrowego nie tylko sportowo, ale też ekonomicznie klubu przynosi efekty. Ale nie możemy zasypiać gruszek w popiele. Rywale też się rozwijają. Budowlani Lublin, czyli nasz pierwszy, wiosenny rywal właśnie podpisali wielką, pięcioletnią umowę ze sponsorem tytularnym – kończy Mieczysław Głuchowski.

SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

ARTYSTYCZNE KRAMNICE

SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

„ARTYSTYCZNE KRAMNICE”

MARZEC – KWIECIEŃ 2020

OPIEKA MERYTORYCZNA PROJEKTU - KATARZYNA ORLIŃSKA

PROGRAM

DZIECI W WIEKU 4 - 10 LAT

1 MARCA - TEATRZYK W NIEDZIELĘ

•10:45-11:15 GRUPA A, 11:30-12:15 GRUPA B

PARABAM! - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA

•12:15 TEATR CONIECO PRZEDSTAWIA:

„TAK JEŚĆ DOBRZE”

8 MARCA - KREATYWNA NIEDZIELA

•12:15-13:00 / 13:10-14:00 WARSZTATY:

- „COŚ ... NA SZKLE” - WARSZTAT PŁĄSTYCZNY Z BARBARĄ DERDĄ

- „PAMIĘTNIKI MUZYKI” - WARSZTAT MUZYCZNY Z KATARZYNAŃ ORLIŃSKĄ

15 MARCA - MUZYCZNA NIEDZIELA Z NAUKOWCEM

•10:45-11:15 GRUPA A, 11:30-12:15 GRUPA B

PARABAM! - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA

•12:15 HEWELIUSZE NAUKI PRZEDSTAWIAJĄ: „NIECH ZABRZMI MUZYKA!”

22 MARCA - NIEDZIELA Z HISTORIĄ

•12:15 WIOSKA GINĄCYCH ZAWODÓW - WARSZTATY DLA DZIECI WRAZ Z PREZENTACJĄ
POSZCZEGÓLNYCH RZEMIOŚĆ I KILKOMA SŁOWAMI NA TEMAT ŻYCIA W DAWNYCH CZASACH .

5 STANOWISK WARSZTATOWYCH: WARSZTATY GARNCARSKO - CERAMICZNE, WARSZTATY
PRZĄŚNICZE, WARSZTATY POWROŃNICZE, WARSZTATY WIKLINIARSKIE, WARSZTATY IGŁĄ MALOWANE.

29 MARCA - KREATYWNA NIEDZIELA

•12:15-13:00 / 13:10-14:00 WARSZTATY:

- „COŚ ... Z WYDMUSZKI” - WARSZTAT PŁĄSTYCZNY Z BARBARĄ DERDĄ

- „PRZYJACIELE Z MUZYCZNEGO OGRÓDKA” - WIOSENNY KONCERT DLA DZIECI.

19 KWIETNIA - NIEDZIELNE ROZGRYWKI

•12:15 PŁANSZÓWKI DLA MAŁYCH I DUŻYCH

STOWARZYSZENIE PŁANSZÓWKI W SOCHACZEWIE

26 KWIETNIA - TETRZYK W NIEDZIELĘ

•12:15 TEATR BAJLANDIA PRZEDSTAWIA:

„CZERWONY KAPTUREK”



BURMISTRZ
MIASTA SOCHACZEW
PIOTR OSIEDKI

